

ILUSTROWANA

## REPUBLIKA

Rok XI

ŁÓDŹ, CZWARTEK, 21 CZERWCA 1934 R.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr. 168

## W poszukiwaniu mordercy.

Śledztwo obejmuje teren całej Polski. Plotki na temat schwytania rzekomego mordercy.

Najwięcej aresztowań dokonano na terenie wojew. Stanisławowskiego. — Dalsze aresztowania w Warszawie i na Pomorzu.

Warszawa, 20 czerwca. (B) Po złożeniu najgłębszego holdu śledczemu min. Pierackiemu, oddaniu zwłok jego ziemi, przynęca społeczeństwo polskie, otrząsające się z pierwszego wrażenia po zbrodni — zwróciło już znów uwagę na sprawę mordercy — jak w pierwszej chwili po morderstwie — całe zainteresowanie w kierunku „Kto był sprawcą mordu?”. Redakcja dzienników warszawskich, a szczególnie agencje prasowe, alarmowane są ze wszystkich stron kraju telefonami i telegraficznie o rezultaty śledztwa i przyczem stale z coraz innymi podawane są wiadomości, jakoby morderca znajdował się w ręku władz śledczych i nazwisko jego miało być latem opublikowane.

Napieżeniu, z jakim cała opinia publiczna kraju oczekuje wyniku akcji śledczych, nie można się dziwić. W chwili zniknięcia mordercy na ulicy, t. j. ściśle od godz. 4 po poł., do 15 czerwca — trwa bez przerwy śledztwo, prowadzone przez najwybitniejszych przedstawicieli prokuratury, sądownictwa, służby bezpieczeństwa i policji śledczej. Dniem i nocą w re pracą śledztwo obejmuje nie tylko teren Warszawy, ale niemal bez wyjątku, każdy kąt kraju. Żaden ślad, który wydaje się dostatecznie konkretny, nie jest niedbany i władze śledcze podążają z całą powagą. Wylęgnięciu się pogło na temat osoby sprawcy, na temat mordercy — nie można się dziwić. W atmosferze podniecenia, w której ciągle żyje jeszcze całe społeczeństwo polskie, muszą plotki takie powstawać. Trudno zwracać się do władz

śledczych z prośbą o odpowiedź na każde poszczególne pytanie, głoszące, czy prawdą jest, że sprawcę schwytano w Warszawie, Lwowie, Łodzi, Toruniu, Katowicach lub gdzie indziej. Trudne jest obarczać władze śledcze pracą, jaką na stręczają odpowiedzi na te niezliczone i idące w tysiące pytania. Prawdą jest, że z uwagi na dobro śledztwa, nie możemy mimo olbrzymiego zaciekania opinii publicznej — ujawnić tych wszystkich momentów, jakie składają się na całość akcji śledczej, do której użyto naprzykład wczoraj samolotu, aby dwaj wyżsi urzędnicy służby bezpieczeństwa, mogli czempredziej przybyć do miejsca, gdzie ujawniono pewne poszlaki.

W ciągu dnia dzisiejszego znowu redakcje zwracały się do władz śledczych z prośbą o udzielenie kilku choćby szczygółów dla zadośćuczynienia podnieconej w najwyższym stopniu ciekawości najszerszych kół społeczeństwa. Władze śledcze musiały jednak na wszystkie te

prośby odpowiedzieć odmownie. Śledztwo jest tak skomplikowane, że najmniejsza nieostrożność może powikłać ślady, może powiększyć ostrożność ściganych, może utrudnić żmudne prace dochodzenia.

Tymczasem władze śledcze poprzestały na udzieleniu przedstawicielom prasy pewnych informacji na temat rozmiarów aresztowań, dokonanych w ciągu ostatnich dni. Okazuje się, że największą liczbę aresztowań dokonano na terenie województwa stanisławowskiego gdzie zatrzymano około 1000 osób, z których część po przesłuchaniu zwolniono. Prasa lwowska donosi jednak, że aresztowania te stały raczej w związku z akcją wywrotową, prowadzoną przez pewne koła ukraińskie, aniżeli w ścisłym związku z zamachem warszawskim. — Również na terenie stolicy, aresztowano w ciągu dnia onegdajszego znaczną liczbę osób, których część zwolniono. — W każdym razie, w aresztach warszaw-

skich pozostaje jeszcze całe kierownictwo stołecznego obozu narodowo-radykalnego, z trzema adwokatami stołecznymi: Drożyńskim, Jodziewiczem i Fabianim na czele. Na terenie Pomorza, aresztowano kilku wybitnych dziennikarzy obozu narodowo-radykalnego z red. Bernatem ze „Słowa Pomorskiego” na czele.

Prasa wieczorna warszawska, donosząc o tych aresztowaniach, zacytowała wiadomości: „Kandydaci do obozów”.

W sprawie obozów izolacyjnych wiadomo tylko tyle, że w końcu bieżącego tygodnia, oczekiwac należy ogłoszenia rozporządzenia wykonawczego do dekretu Prezydenta Rzplitej w sprawie osób zagrażających bezpieczeństwu, spokojowi i porządkowi publicznemu. — Rozporządzenie to określić ma miejsce obozów izolacyjnych oraz zawierać będzie szczygółowe przepisy o osadzaniu w nich osób niebezpiecznych dla porządku publicznego.

## B. premjer Prystor w Kownie jest przedmiotem silnego zainteresowania publiczności i prasy.

Ryga, 20 czerwca. (Pat) Z Kowna donoszą: b. premjer Prystor zwiędził we wtorek, w towarzystwie dziennikarzy polskich, pp. Katelbacha z „Gazety Polskiej”, Mergla i Stachórskiego z „Kurjera Porannego”, kowieńskie muzeum wojny. Oprowadzał go po muzeum mjr. Szostakauskas.

W południe, p. Prystor złożył wizytę w gmachu ministerstwa, ministrowi spraw wewnętrznych, ptk. Rustejce.

Ryga, 20 czerwca. Donoszą tu z Kowna, że przed hotelem, w którym zamieszkał premjer Prystor, zebrała się liczna publiczność. — Przybyło również grono dziennikarzy li-

tewskich i zagranicznych, bawiących na Litwie, którzy otoczyli wychodzącego z hotelu p. Prystora, prosząc go o wywiad.

P. Prystor odmówił wywiadu, oświadczając, że do Kowna przybył w sprawach prywatnych i że pobyt jego na Litwie nie ma nic wspólnego z polityką.

## Krwawe walki z komunistami we Francji.

Osoby zabite i 155 rannych w walkach policji z komunistami na ulicach Tuluzy. — Zorganizowana akcja bojowa komunistów w Lyonie. — Atak na kordony policyjne i opanowanie kilku ulic przez komunistów. — Szarża konnej żandarmerji wygrywa bitwę.

Paryż, 20 czerwca. Francja przechodzi obecnie okres wzmożonych nastrojów politycznych i zażętych walk między przedstawicielami różnych kierunków. Awantury obejmują coraz większe rozmiary i obejmują coraz to nowe miasta Francji. Wczoraj donosiliśmy o krwawych walkach komunistów z policją w Tuluzie, walki te trwały do godziny 5.30 rano, kiedy to policja szturmem zdobyła ostatnią barykadę marksistów. W całonocnych walkach zginęło 3 demonstrantów, rany odniosło 50 policjantów oraz 125 demonstrantów. Władze bezpieczeństwa aresztowały 300 uczestników zajść. Wczoraj rano ulice przedstawiały godny pożalowania widok. Na chodnikach

pełno szkła z wybitych okien wystawowych, wszędzie porozrzucane towary, gdzie indziej plamy skrzepniętej krwi. Uszkodzone zostały liczne latarnie uliczne, szczególnie na pl. św. Jerzego, gdzie toczyły się najzaciętsze walki oraz koło redakcji „Petite Gironde”.

Paryż, 20 czerwca. (Pat) — Zaburzenia w Tuluzie powtórzyły się w dniu wczorajszym. Grupa komunistów, śpiewając „Miedzynarodówkę” udała się pochodem w stronę więzienia św. Mikołaja, po drodze wybiłszy szyby w tramwajach i tłuczono reklamy świetlne. Po dojściu do więzienia manifestanci zaatakowali bramę, zostali jednak odparci przez policję i gwardję, aresztowano kilkanaście osób.

Paryż, 20 czerwca. Wczoraj wieczorem wybuchły ruchy komunistyczne w Lyonie. Awantury powstały w związku z zebraniem prawicowej organizacji „Solidante Francaise”. Komuniści próbowali szturmować lokal organizacji, przyczem rzucili się na kordony policyjne, usiłując je sforsować.

O godz. 10-ej wieczorem marksści odnieśli sukces, zdołali bowiem rozbić łańcuch policjantów. Kilka ulic zostało przez nich opanowanych. Z okien kilku kamienic komuniści razili policję strzałami rewolwerowymi oraz wszelkiego rodzaju pociskami. Gdzie indziej zbudowane zostały barykady, które jed-

nakże nie wytrzymały naporu konnej żandarmerji.

Rzecz charakterystyczna, że komuniści przygotowali sobie uprzednio kilka półtonowych samochodów ciężarowych, które przewoziły bojówki z miejsc na miejsce, a także odwoziły rannych, aby nie dostali się w ręce policji.

Spokój przywrócono dopiero po północy. Według dotychczasowych danych w walkach zranionych zostało 15 demonstrantów i trzech urzędników policji, których musiano odstawić do szpitala. Straty po stronie komunistów są większe, jednakże zdołali oni swoich rannych poukrywać.



# Mała Ententa pracuje nad utrzymaniem pokoju.

**Tendencja do rewizji traktatów pokojowych, przedłużanie się światowego kryzysu finansowego i gospodarczego oraz inne czynniki natury politycznej mocno zagrażają europejskiemu pokojowi. — Wyniki obrad Stałej Rady Małej Ententy.**

Bukareszt, 20 czerwca. (Pat) — Rumuńska agencja urzędowa donosi:

Stała rada Małej Ententy zakończyła dziś swe prace. Po zakończeniu obrad odbyła się z udziałem ministrów: Benesa, Jewticia i Titulescu, konferencja prasowa, w czasie której min. Titulescu odczytał następujący komunikat:

Trzej ministrowie spraw zagranicznych zbadali w sposób dokładny ogólną sytuację polityczną. Zdawali oni sobie sprawę, że sytuacja ta kryje w sobie szereg niepokojących objawów, które winny trzymać w napięciu uwagę wszystkich rządów, zainteresowanych w utrzymaniu pokoju. Jednocześnie trzej ministrowie stwierdzili, że istnieją pewne momenty pocieszające, które o ile będą się rozwijały i będą podtrzymywane przez wspólny i trwały wysiłek, pozwolą Europie wydosłać się z kryzysu politycznego, który ciąży obecnie nad nią. Istotnie, ustawiczne trudności, jakie napotykało dotychczas podjęcie powsz. konwencji, dotyczącej rozbrojenia i ograniczenia zbrojeń, tendencje do rewizji traktatów pokojowych, wysuwane przez pewne państwa, niebezpieczeństwo podziału Europy na rywalizujące z sobą grupy, przedłużanie się kryzysu finansowego i gospodarczego, niestabilność warunków politycznych zarówno w wewnętrznych jak i zewnętrznych stosunkach Europy, budzą obawy, aby pokój nie znalazł się w niebezpieczeństwie.

Z drugiej strony wysiłki szczerze i istotnie, podejmowane przez Francję, W. Brytanię i Stany Zjednoczone w ostatnim czasie na terenie Genewy, celem zapobieżenia rozbić się konferencji rozbrojeniowej, energiczna akcja, mająca na celu postawienie zagadnienia bezpieczeństwa na pierwszym miejscu zagadnień politycznych, powstawanie stowarzyszeń, mających na celu utrzymanie pokoju, wreszcie ujemne następstwa społeczne, które ujawniły się w państwach,

## Zwłoki dziecka w kufrze.

London, 20 czerwca.

(Pat) — Dzisiaj rano, na dworcu głównym w Brighton, dokonano znów sensacyjnego odkrycia. W kufrze, oddanym przed kilkoma dniami na przechowanie, znaleziono zwłoki dziecka.

## Polskie rekordy szybowcowe

ustaliło dwoje pilotów szybowcowych w szkole szybowcowej w Bezmiechowej.

Bezmiechowa, 20 czerwca.

(Pat) — W dniu wczorajszym, w szkole szybowcowej w Bezmiechowej, ustanowiono dwa nowe polskie rekordy na szybowcach. Pilotka aeroklubu lwowskiego, p. W. Modlibowska wykonała lot na szybowcu „Komar”, trwający 5 g. 57 minut i ustanowiła ten nowy polski rekord długości lotu lepszy o 2 godz. 7 minut od ostatniego rekordu, ustanowionego w roku ub. przez p. Danutę Sikorzankę, pilotkę aeroklubu lwowskiego.

biorących na siebie ryzyko napaści, każą spodziewać się, że wysiłki utrzymania pokoju przezwyciężą te trudności.

Mała Ententa, wierna swej tradycyjnej polityce i zasadom, które są podstawą jej paktu organizacyjnego, prowadzi politykę, zgodną z interesem jej członków i interesem powszechnym. W kon-

sekwencji stała rada Małej Ententy powzięła wszelkie decyzje, niezbędne, żeby sprostać obecnej sytuacji.

Przed zakończeniem swych prac, stała rada Małej Ententy stwierdziła z zadowoleniem wielki wpływ, jaki wywarły w krajach Małej Ententy wizyty ministrów spraw zagran. tych państw w

Paryżu, jak również wizyty ministrów spraw zagraniczn. Francji w stolicach państw Małej Ententy. Jednocześnie rządy państw Małej Ententy cenią w Bukareszcie stanowić cenną okazję pozwalającą ministrom spraw zagran. Małej Ententy jeszcze raz dokonać wymiany poglądów z ministrem Barthou.

## Olbrzymi pożar lasów w Alzacji

trwa już od niedzieli. — Oddziały wojskowe pracują nad zlokalizowaniem ognia.

Paryż, 20 czerwca.

(Pat) — „Echo de Paris” donosi, że w Strasburgu o gwałtownym pożarze, który na zboczach Viel Armond niszczy dziesiątki hektarów lasu. Pożar rozpoczął się w niedzielę rano. Straż ogniowa natychmiast przystąpiła do gaszenia pożaru. Wkrótce jednak ogień pojawił się w drugim miejscu, w Wattwiller, niedaleko pomnika poległych żołnierzy 152 p. p. Wskutek gwałtownego wiatru, pożar przybierał wciąż na sile. W ciągu nocy z niedzieli na poniedziałek, ogień do-

szedł do cmentarza w Silberbach. Zdawało się, że ogień nie będzie mógł być powstrzymany. Co chwila słyszano detonacje, jakby wybuchu amunicji. — We wtorek, ogień zagrażał wiosce Wattwiller, ale wiatr zmienił kierunek, zwracając się do Wuenheim, gdzie oddziały wojskowe z Milhuzy, pracują nad zlokalizowaniem pożaru.

Dziennik twierdzi, że ogień zniszczył dotychczas około 150 ha lasu. Przyczyną pożaru była prawdopodobnie nieostrożność turysty.

## Ustępstwo Włoch dla Niemców alpejskich.

Prywatne szkoły dokształcające z niemieckim językiem mogą być zakładane w prowincji Bolzano.

Rzym, 20 czerwca.

(PAT) Zrozumiałe zainteresowanie, zwłaszcza w tutejszych kołach austriackich, wywołała wiadomość, że Włochy zdecydowały się przyznać pewne ustępstwa językowe mniejszości niemieckiej, zamieszkałej w prowincji Bolzano. Kurator oświaty prowincji Trento wydał dekret z dnia 30 maja r. b., pozwalający na tworzenie prywatnych szkół dokształcających, których celem jest nauczanie języka niemieckiego. Szkoły te nie mogą w żadnym razie zastępować szkół publicznych, ani też utrudniać nauczania publicznego. Liczba godzin w szkołach prywatnych i kursach nie może przekraczać czterech tygodniowo.

Omawiając powyższą wiadomość, medjołański „Il Sole” stwierdza, że dekret kuratora realizuje postulaty oddawane wysuwane przez ludność w sto-

sunku do władz faszystowskich. Postulat ten mógł być uwzględniony, ponieważ z jednej strony dokonał się już proces faszyzacji szkół publicznych, z drugiej zaś można było stwierdzić całkowitą lojalność ludności na wszystkich odcinkach prowincji alpejskiej. Zgodnie z duchem sprawiedliwości rzymskiej — pisze „Il Sole” — który jest cnotą narodów silnych, rząd faszystowski, stojąc twardo na stanowisku, iż szkoła może być tylko włoską i faszystowską oraz że językiem oficjalnym może być tylko język włoski, zechciał się zgodzić na to, aby dzieci mogły poznać również język, którym mówili ich ojcowie.

## W drodze do Polski.

Nowy Jork, 20 czerwca.

(Pat) — Statek „Kościuszko” odpłynął stąd do Gdyni, wioząc na pokładzie przeszło 500 podróżnych, wśród których znajduje się m. in. generał Haller, radca M. S. Z. Hausner, korespondent „Gazety Polskiej”, Janta Polczyński, pianista Wiktor Łabuński. Jedzie również 13-tu stypendystów fundacji im. Kościuszkowskiej oraz wycieczka Związku Narodowego Polskiego.

## Wyrwani z rąk piratów chińskich.

London, 20 czerwca.

(Pat) — Według otrzymanych tu wiadomości, akcja pościgowa okrętów brytyjskich za piratami chińskimi wydała dodatnie rezultaty. Czterech obywateli brytyjskich, na pięciu, którzy zostali porwani przez piratów, zostało odnalezionych i znajdują się na południu okretu wojennego.

## Emigracja do Palestyny

London, 20 czerwca.

Prasa londyńska ogłasza komunikat urzędowy, z którego wynika, że w marcu r. b. do Palestyny przybyło 3.367 żydów, z których 408 zaliczono do kategorii rj kapitalistów, czyli do osób, posiadających nie mniej jak 1000 f. sterlingów.

Bruksela, 20 czerwca.

(Pat) — Lot Cosynsa do stratosfery powodu lekkiego uszkodzenia balonu został odłożony. Prawdopodobnie nastąpi dopiero w początkach lipca.

## Polska--pierwszoplanowym mocarstwem w Europie.

Posiedzenie grupy parlamentarnej polsko-francuskiej w Paryżu.

Paryż, 20 czerwca.

(PAT) Grupa parlamentarna francusko-polska odbyła posiedzenie pod przewodnictwem dep. Maxence Bibier. Dłuższy referat o Górnym Śląsku wygłosił dep. de Nadaillac, podając dokładną syntezę stosunków w tej części Rzeeczypospolitej Polskiej i dokumentując swe wywody umiejętnie dobranymi bogatymi materiałami informacyjnymi.

Następnie przewodniczący grupy dep. Maxence Bibier omówił ostatnią podróż min. Barthou do Polski. Mówca stwierdził, że podróż ta przyczyniła się do ożywienia stosunków kulturalnych i ekonomicznych z Polską, a słusznie aspirująca do stanowiska pierwszopl-

nowego mocarstwa w Europie. Podróż min. Barthou do Polski potwierdziła zdaniem dep. Maxence Bibier, przyczyniła się do francusko-polskiej i przyczyniła się do konsolidacji pokoju. Podkreślając ten fakt, dep. Maxence Bibier zaznaczył, że obowiązkiem grupy parlamentarnej francusko-polskiej jest popierać nie wysiłków, mających na celu jakiegokolwiek pośrednictwa akcji, która promieniowała w społeczeństwie, doprowadzając do zacieśnienia węzłów pomiędzy Polską a Francją.

Oba referaty spotkały się z gorącym przyjęciem członków grupy parlamentarnej.

## Tęsknota społeczeństw do silnej władzy

Król rumuński o dyktaturze i parlamentarystyce.

Paryż, 20 czerwca.

(Pat) — Specjalny wysłannik „Petit Parisien” zdołał uzyskać dla swego pisma wywiad z królem Karolem rumuńskim. — W odpowiedzi na zapytanie, dotyczące przypisywanych królowi zamiarów wprowadzenia dyktatury lub pół dyktatury, król Karol podkreślił, iż we wszystkich prawie krajach daje się odnieść pragnienie silnej władzy. Ludzie zajęci troskami życia codziennego, pra-

gną raczej być kierowani, niż sami brać udział w kierownictwie spraw publicznych. Narody pragną zresztą, aby nie były dobrze kierowane. Obecnie jednak, nie wszędzie rządzi się ponad parlamentem albo bez parlamentu.

W Rumunii rządy parlamentarne weszły w zwyczaj i powinny być utrzymane, ale należy z nich usunąć pustą gadaninę, która demoralizuje i przeszkadza w czynnym kierownictwie.

## Katastrofy w kopalniach górnośląskich.

W „Karsten Zentrum” skutkiem zaważenia się chodnika kilku górników jest odciętych od świata.

Katowice, 20 czerwca.

(Pat) — Z Gliwic donoszą: dziś o godz. 18-ej na niemieckim Górnym Śląsku, wydarzył się niebywale silny wstrząs tektoniczny. Wskutek wstrząsu, na kopalni „Karsten Zentrum” zawalił się chodnik, podtrzymywany żelaznymi stęplami. Kilku robotników zostało odciętych od świata. Liczba ich nie jest do-

tychczas ustalona, wynosi jednak ponad 8-miu. Wszczęto energiczną akcję ratunkową.

Katowice, 20 czerwca.

(Pat) — Na kopalni „Richter” zdarzył się dziś śmiertelny wypadek: zwały węgla oberwały się od stropu, zasypując rębaczka, Franciszka Frejtarskiego. Poniósł on śmierć na miejscu.



# Walka z bezrobociem w Polsce

Wojna prowadzona planowo i bardzo intensywnie. — Znaczne powiększenie zatrudnienia bezrobotnych w roku 1934-5. — Referat dyrektora Funduszu Pracy na międzynarodowej konferencji pracy w Genewie.

Genewa, 20 czerwca. Międzynarodowa konferencja pracy zajęła się dziś na plenarnym posiedzeniu projektem rezolucji w sprawie robót publicznych. Rezolucja podkreśla znaczenie tych robót dla akcji zwalczania bezrobocia i wzywa radę administracyjną Międzynarodowego Funduszu Pracy do zajęcia się tem zagadnieniem i do ułatwienia porozumienia z państwami Ligi Narodów w sprawie robót publicznych o charakterze międzynarodowym.

W dyskusji przemawiał m. in. członek delegacji polskiej, dyrektor Funduszu Pracy, poseł Madeyski, który zwołał idee, przyświecające walce z bezrobociem w Polsce.

Dyr. Madeyski omówił przedewszystkiem wyniki akcji Funduszu Pracy, określając, że w pierwszym roku wykonał on na roboty publiczne 50 milionów złotych i że budżet na rok 1935 wynosi 80 milionów złotych, co pozwoli na pięciokrotnie większe zatrudnienie bezrobotnych, aniżeli w roku 1932. Jednakże te korzystne rezultaty działalności Funduszu Pracy nie pozwalają zapomnieć o dwóch ważnych zagadnieniach, które następczą kwestią polityki robót publicznych, to jest kosztów tej polityki i kwestja wpływu robót publicznych na sytuację bezrobocia. Przy robotach bezrobotni znajdują zajęcie czasowe podczas gdy głównym celem musi być stałe zatrudnienie ich i zapewnienie im bytu samodzielnego. Konieczne jest przeprowadzenie analizy jakości bezrobocia, aby dać bezrobotnym pracę, lecz o ile możliwości, o ile kwalifikacjach zawodowych. Zasadami tem kieruje się akcja Funduszu Pracy w Polsce.

Dyr. Madeyski zaznaczył dalej, że roboty publiczne winny stanowić część ogólnego obliczonego na dłuższą metę. Ochodzi o Polskę, to możliwości inwestycyjne są praktycznie nieograniczone. Istnieje wielka liczba inwestycji o bezpośredniej rentowności, wieloletniej konsumpcyjnej i duża liczba robót publicznych. Dla wielkich robót publicznych o charakterze inwestycyjnym brak więc tylko odpowiednich kapitałów.

Mówca wskazał następnie na główne wytyczne opracowywanego obecnie w Polsce programu, obliczonego na dłuższy okres czasu: Inwestycje państwowe, tworzenie dla niektórych kate-

gory bezrobotnych niezależnego bytu indywidualnego i organizacja nowych warsztatów pracy.

Pozatem Fundusz Pracy zabiega o uzgodnienie wszystkich środków zwal-

czania bezrobocia. Kończąc p. Madeyski zaznaczył, że zadaniem Międzynarodowej Organizacji Pracy winno być uzgodnienie wysiłków, czynionych w poszczególnych krajach i, podkreśliw-

szy pragnienie Polski czynnej współpracy w tem dziele, oświadczył, że całkowicie popiera proponowaną rezolucję.

Po dłuższej debacie rezolucja została przyjęta.

## Politykę porozumienia Gdańska z Polską zapowiada wódz gdańskich hitlerowców, Förster. — Charakter niemiecki W. Miasta musi być utrzymany.

Gdańsk, 20 czerwca. (PAT) Przemawiając na dzisiejszym zebraniu wszystkich organizacji i formacji narodowo-socjalistycznych, w którym wzięło udział około 100 tys. lu-

dzi, przywódca narodowych socjalistów w Gdańsku Förster oświadczył m. in., że stronnictwo nar.-socjalistyczne w drugim roku urzędowania senatu żądać będzie od niego dalszego rozwo-

ju polityki porozumienia z Polską, nie dopuszczając jednak do wyrzeczenia się zasadniczych praw wolnego miasta, zagwarantowanych traktatami oraz do naruszenia niemieckiego charakteru Gdańska.

Mówca zapowiedział, że stronnictwo narodowo-socjalistyczne przyczyni się do wychowania swych członków w duchu poszanowania Polski i polaków, licząc, że również i Polska uczyni to w stosunku do Niemców i Gdańska. Następnie dr. Förster domagał się od senatu całkowitego zlikwidowania bezrobocia i międzynarodowej walki klasowej w Gdańsku oraz bezwzględnego zwalczania politykującego kleru katolickiego.

W końcu p. Förster wyraził oczekiwanie, że senat tak samo jak w pierwszym roku swego urzędowania zrealizuje obowiązki, nałożone nań przez stronnictwo.

## Profesor Zieliński u ministra Goebbelsa.

Drugi odczyt profesora Zielińskiego odbędzie się w Lipsku.

Lipsk, 20 czerwca. (PAT) W dniu 21 b. m. w auli uniwersytetu lipskiego odbędzie się wykład prof. Tadeusza Zielińskiego z Warszawy na temat „Chłop polski w dziejach ducha i poezji polskiej”. Wykład ten budzi powszechne zaintereso-

wanie w kołach naukowych i kulturalnych Lipska.

Berlin, 20 czerwca. Dziś rano min. Goebbels przyjął prof. Tadeusza Zielińskiego na prywatnej audyencji.

## Jawnem naruszeniem przyjętych zobowiązań

jest wstrzymanie przez Rząd Rzeszy transferu dla obsługi pożyczek zagranicznych.

Berlin, 20 czerwca. (PAT) Bank Wypląt Międzynarodowych, jako powiernik wierzycieli zagranicznych pożyczek państwowych wystosował podpisany przez prezydenta Frasera do rządu Rzeszy list, z ostrym protestem przeciwko wstrzymaniu transferu dla obsługi pożyczek Dawesa i Younga. W liście tym Bank nazwał decyzję rządu Rzeszy „jawnem naruszeniem przyjętych zobowiązań”, potwierdzonych wielokrotnie przez Rzeszę w umowach międzynarodowych. Bank Wypląt Międzynarodowych domaga się dalej z naciskiem aby rząd Rzeszy zrewidował swą decyzję.

Protest ten zaskoczył miarodajne koła niemieckie. Urzędowe biuro informacyjne oświadcza, że stanowisko Banku oznacza całkowite nieliczenie się z widoczną dla wszystkich sytuacją, która, jak wykazuje niemiecka nota trans-

ferowa, zmusza Niemcy do przystosowania formalnych zobowiązań do konieczności gospodarczych.

Berlin, 20 czerwca. W wyniku rokowań z przedstawicielami Szwajcarii, Włoch, Belgii, Luksemburga, Szwecji i Francji, Bank Rzeszy przywrócił firmom tych krajów zawieszony w dniu 9 b. m. prawo dokonywania wypląt na ich konta specjalne w instytucjach Banku Rzeszy.

## Po upałach—zimno.

Paryż, 20 czerwca. Po gwałtownych upałach, które były największymi od roku 1900, zanotowano wczoraj znaczny spadek temperatury. Podczas, gdy wczoraj rano termometr wskazywał w cieniu 33 st. C., po południu przeszła nad Paryżem gwałtowna burza. Po burzy, temperatura obniżyła się o 13 st.

## WYNURZENIA KANCLERZA PAPENA

były sprzeczne z programem najmiarodajniejszych czynników.

Berlin, 20 czerwca. (PAT) W kołach dobrze poinformowanych twierdzą, że zatarg, który powstał w wyniku mowy wicekanclerza Papena w łonie gabinetu, został zała-

godzony. Wicekanclerzowi miano zwrócić przytem uwagę, że jego stanowisko w sprawie akcji przeciwko defetystom jest sprzeczne z programem najmiarodajniejszych czynników.

## Misja generała Weyganda w Londynie.

Zagwarantowanie granic Belgji i Holandji — gwarancją bezpieczeństwa Francji.

Londyn, 20 czerwca. (Pat) — Dzisiaj popołudniu, przybył do Londynu inspektor generalny armji francuskiej, gen. Weygand w towarzystwie szefa sztabu generalnego, gen. Gamelin. Gen. Weygand, którego witał na dworcu szereg przedstawicieli generalicji brytyjskiej z szefem sztabu imperialnego armji brytyjskiej, gen. Montgomery Massinbergiem na czele, pozostał w Londynie do poniedziałku.

Zapytywany, czy odbędzie się z okazji jego przyjazdu jakiejkolwiek rozmowy oficjalne dotyczące spraw wojskowych obu mocarstw, gen. Weygand oświadczył, że wizyta jego nie ma charakteru wizyty urzędowej i że żadne rozmowy

na tematy wojskowe nie są przewidziane.

Paryż, 20 czerwca.

(Pat) — W związku z wyjazdem do Londynu wiceprzewodniczącego najwyższej rady wojennej, gen. Weyganda, w kołach politycznych twierdzą, że gen. Weygand ma omówić sprawę zagwarantowania neutralności Belgji i Holandji przez wszystkie narody europejskie z Niemcami włącznie. Według doniesień angielskich, Macdonald uważa, że gdyby uzyskano to zapewnienie, neutralności Belgji, Francja otrzymałaby należyte gwarancje bezpieczeństwa i nie zachodziłaby potrzeba domagania się od Anglii innych gwarancji.

## Układ persko-turecki.

Persja uzyskała dostęp do morza Czarnego.

Wiedeń, 20 czerwca. (Pat) — Jak donosi „Neue Freie Presse” z Ankary, doszedł do skutku układ persko-turecki, na którego podstawie Turcja przyznaje Persji dostęp do morza. Persja ma mianowicie otrzymać swobodny dostęp nad morzem Czarnym, koło Trebizondy oraz taka sama strefa celna

nad morzem Śródziemnym, koło Mersiny. Oprócz znaczenia gospodarczego, układ ten posiada także wielkie znaczenie strategiczne.

Toczą się podobno również rokowania o rozszerzenie paktu persko-tureckiego na Irak i Afganistan.

## Przyjaźń niemiecko-angielska.

Serdeczne przyjęcie angielskich okrętów wojennych w niemieckim porcie.

Londyn, 20 czerwca. (Pat) — Według oficjalnego komunikatu angielskiego, niemieckie władze w Swinoujściu, zgótowały wczoraj serdeczne przyjęcie czwartemu dywizjonowi kontrtorpedowców, który przybył tam ze Scapa Flow. — Jest to pierwsze niemiecko-angielskie spotkanie morskie w porcie niemieckim od czasu wojny.

Tysiące mieszkańców zgromadziło się na wybrzeżu w momencie wejścia statków angielskich do portu. Miasto przybrane jest flagami. Goście angielscy zostaną w Swinoujściu do dnia 27 czerwca. Program uroczystości, jakie mają się odbyć w tym czasie, jest bardzo obszerny.

## Dymisja ambasadora Niemiec w Moskwie.

Ambasador Sowietów w Paryżu—umierający.

Moskwa, 20 czerwca. (PAT) — Dziś wieczorem nadeszła do Moskwy wiadomość o dymisji dotychczasowego ambasadora Rzeszy w Moskwie, Nadolnego. Najbliższe komentarze medialne oczekiwane są jutro. Jak wiadomo, Nadolny był zwolennikiem porozumienia sowiecko-niemieckiego, to jego dymisja zostanie zapewne przez sowieckie koła polityczne potraktowana jako zaakcentowanie nieprzyjaznego kursu polityki niemieckiej wobec

Paryż, 20 czerwca. (Pat) — Stan zdrowia ambasadora Sowietów w Paryżu, Dowgalewskiego, wydaje się beznadziejny. Przed kilku tygodniami, ambasador Dowgalewski poddał się operacji wyrostka robaczkowego. Ze względu na niezwykle osłabienie serca, chory pozostawał pod stałą opieką lekarską. Od 48 godzin sytuacja ulegała pogorszeniu. Choremu zastrzyknięto morfinę i zastosowano balony z tlenem, celem ułatwienia oddychania.



# KATASTROFA NIEMIEC HITLEROWSKICH.

Narodowy socjalizm jest nową przegraną wojną.—Złośliwe bankructwo i szantaż.—Spadek marki niemieckiej.—Entuzjazm w Niemczech wygaś.—Niezadowolenie wśród szurmówek.

## Niemcy są zupełnie izolowane politycznie.

Paryż, 20 czerwca  
**KATASTROFALNE POŁOŻENIE RZESZY NIEMIECKIEJ** pod każdym względem nie jest już dla nikogo tajemnicą. Okazuje się teraz coraz jaśniej, że narodowy socjalizm dla Niemiec jest nową przegraną wojną!...

Półoficjalny „Temps“ poświęca cały następny artykuł katastrofalnemu położeniu III Rzeszy po półtorarocznych rządach dzisiejszego kanclerza.

Wyrażenie „rozpaczliwa sytuacja“ (détresse) powtarza się w artykule Temps kilkanaście razy.

Wizyty niemieckie w Londynie i Paryżu (Ribbentrop), Wenecji (Hitler) i Warszawie (Goebbels) są niczem innym jak gorączkowym szukaniem ratunku. Niemcy giną, a to z następujących powodów:

1) **rozpaczliwa sytuacja gospodarcza i finansowa Niemiec** w związku z deficytem bilansu handlowego, z zaniechaniem płatności zagranicznych, z katastrofą marki niemieckiej, utratą kredytu zagranicznego i t. p. „Temps“ pisze, że bankructwo Niemiec jest złośliwe. „New York Times“ nazywa całą politykę finansową Niemiec w ostatnich latach, a szczególnie za rządów obecnych — oszustwem i szantażem, tem gorszym, że głupim i krótkowzrocznym.

Od r. 1925-29 wg. danych Ligi Narodów zagranica pożyczyla Niemcom 9 miliardów marek. Pieniądze uzyskane przez Niemcy dzięki nowemu motatorjum ulotniła się podobnie, jak poprzednie miljardy. Niemcy całkowicie zburzyły podstawy kredytu międzynarodowego. Wielkie bankructwo w 1920 roku nauczyło Niemców szantażować świat groźbą dewaluacji marki. Władze finansowe Niemiec, odpierając stanowczo w oficjalnych komunikatach możli-

wość dewaluacji marki, czynią jedynie gest teoretyczny, gdyż w rzeczywistości pieniądź niemiecki, którego 18 rodzajów (jak Registermark, Kredit-Spermark, Effekten - Sperrmark i t. p.) jest zdeprecjonowany i może być utrzymany na parytecie jedynie dzięki sztucznej reglamentacji, która nie może go jednak uchronić przed załamaniem się.

Aczkolwiek Niemcy teoretycznie zawiesiły płatności tylko do grudnia, nikt nie wątpi, że nie będą chciały zapłacić i po tej dacie ani grosza, względnie że będą chciały dalej szantażować. Jedyną granicą tych szantażów jest paniczna obawa przed wewnętrznym spadkiem kursu marki,

gdyż to za jednym zamachem zniszczy wszelki autorytet rządów hitlerowskich. Charakterystyczne jest, że pod wpływem obłędnej lęku przed katastrofą finansową, rząd Hitlera zaczyna **ZERKAĆ W STRONĘ ŻYDÓW.**

Parę tygodni temu „Capital“ przytoczył tekst licznych odezwo finansowych rządu hitlerowskiego, pod którymi widniały podpisy notorycznych bankierów żydowskich...

W Niemczech ludność stara się zakupować na zapas środki spożywcze i manufakturę, obawiając się wzrostu cen

i zakazu importu bawełny i wełny z zagranicy oraz wprowadzenia systemu kartkowego.

2) **zupełna izolacja polityczna.** Niemcy na każdym kroku tępią się przez Stany Zjednoczone i Rosję. Stosunki z Anglią są mocno napięte, szczególnie po ogłoszeniu przez Niemcy niewypłacalności. W Wenecji Mussolini wymógł na Hitlerze rezygnację z jego pretensji do Austrii. W Wenecji Hitler przegrał kampanię bez reszty. Zdaje się, że jedynym sukcesem Hitlera jest poprawa stosunków z Polską, ale za bardzo słoną cenę: paktu o nieagresji, a więc rezygnacji z Pomorza... A przecież był to główny punkt ataku niemieckiego na Traktat Wersalski!

Ostatnią wizytę Ribbentropa w Paryżu „Temps“ tak charakteryzuje:

„Czyżby misja ta oznaczała, że Paryż będzie Canossą Hitlera, tak samo jak w Canossie 1000 lat temu cesarz niemiecki Henryk IV błagał o przebaczenie u stóp papieża Grzegorza VII, podobnie i w Wenecji Hitler błagał Mussoliniego o wstawiennictwo w Watykanie. Jakiś łańcuch fatalistyczny zaczyna jakby dusić wyznawców nowoczesnego pogaństwa i rasizmu.

„Temps“ wylicza ustępstwa Hitlera

w dziedzinie polityki zagranicznej, jakich nigdy nie ośmieliliby się poczynić żaden mąż stanu weimarski“.

3) **fatalna sytuacja wewnętrzna.** Najlepszym dowodem jest tu mowa Pappena. Prasa wiedeńska słusznie nazywa tę mowę „Die Flucht in die Oeffentlichkeit“ Poza to mowa ta jest pewnego rodzaju ostrzeżeniem pod adresem czynników rządzących, które nie widzą lub nie chcą tego widzieć, że naród niemiecki wie bardzo dobrze, jak poważne jest jego położenie.

Entuzjazm ulotnił się już z Niemiec. Opozycja i protest narastają coraz więcej, a to od strony najgroźniejszej, bo od dołu. Hitler, przygotowując swoją pseudo - rewolucję, zonglował niebezpiecznymi hasłami antykapitalistycznymi. Masy wzięły tę zonglerkę na serio. Teraz coraz bardziej czują się oszukane. Wśród robotników rośnie niezadowolenie. Oczywiście, niema jeszcze mowy o żadnym otwartym buncie, ale opozycja jest tem niebezpieczniejsza, że urasta w tajemnicy, jakgdyby w zamknięciu. Charakterystyczne jest, że najdobitniej przejawia się ona w oddziałach... szurmówkach. Ci ludzie w brunatnych koszulach, skoszarowani i stanowiący własną siłą rządu, świadomi tego, iż nie darmo dokonali przewrotu, są z natury rzeczy najmiejsi i najbardziej wynarodowieni. Oni też dziś odważają się pierwej zadać, mówić i krytykować. Nie dają się, że rząd coraz częściej powtarza swoje oświadczenia zagranicą, że ewentualnie rozwiąże część bojówek, czego domaga się Francja. Ale to „u s t ę p s t w o“ uczynione będzie raczej w interesie własnego bezpieczeństwa, aniżeli dla uzyskania poklasku Europy.

## Ucieczka od marki niemieckiej

### W Holandji banki nie przyjmują marek.

Wpływowy dziennik paryski „Information“ donosi z Amsterdamu:

„Kryzys finansowy w Niemczech wywołał prawdziwą panikę w okręgu granicy holendersko-niemieckiej. Znaczna ilość kupców odmawia przyjęcia marek niemieckich, jako środka płatniczego. W każdym bądź razie marka nie posiada na granicy większej ceny, aniżeli 50 procent jej nominalnej wartości. W niektó-

rych miastach nawet banki odmawiają przyjęcia marek.

W kołach zagranicznych panuje przekonanie, że o ile Niemcy będą chciały uratować swą walutę od katastrofy, będą musiały w pierwszym rzędzie zapobiec ucieczce marki z granic Rzeszy. — Narazie jednak ucieczka ta wzrasta się z każdym dniem.

## Prasa w Niemczech.

### Wyjątki z reportażu Antoniego Sobańskiego.

Ostatni numer „Wiadomości Literackich“ zawiera ciekawy reportaż Antoniego Sobańskiego p.t. „Niemcy hitlerowskie po roku. — Czy istnieje opozycja?“ Autor stwierdza istnienie opozycji, choć w formach niezorganizowanych. O prasie hitlerowskiej pisze w sposób następujący:

O ile rok temu można było jeszcze czasem wyczytać coś miłego wierszami w niektórych dziennikach, o tyle teraz jest rzeczą zupełnie obojętną, jakie pismo weźmiemy do ręki. Dowodem, do jakiego stopnia rewolucja narodowa w zupełności i zwycięsko zawiądnęła krajem, jest fakt, że przestano operować słowem, tak bardzo modnym i brzemieniem w znaczeniu, jakim była „Gleichschaltung“. Za ostatniej mojej bytności nie słyszałem tego słowa ani razu, nie widziałem go też w druku. Może to przypadek, ale bardzo znamienity. Wszystko zostało „gleichgeschaltet“, więc i prasa. Kłamliwa jest i nudna niepomiernie, bezbarwna i bez temperamentu, nie mówiąc już o jakimkolwiek zacięciu publicystycznym czy polemicznym. I z kim tu polemizować, kiedy wszyscy jednakowo piszą i oficjalnie jednakowo myślą. Nie wiem doprawdy, co się stało z dobrami, ciętymi piórami dziennikarskimi Berlina. Zapewne brak swobody twórczej oskubuje dziennikarstwo i odbiera werwę, bo wiem skądinąd, że wszyscy Żydami nie byli i że niektórzy nie opuścili swych redaktorskich biur.

Nuda jednostronności tonu, poglądu, zainteresowań i tematu wywołała też pewną martwość stylu. Używa się bezwstydnie wszystkich gotowych i wyswiechtanych banałów oraz „numerków“ dziennikarskich. Czasem jakiś artykuł wydaje się wprost parodią, a przytem często spotyka się próbki godne „Wiązania grzesznej Helenki“ pani z Tańskich Hoffmanowej. Gdyby ci ludzie pisali po polsku, od zwrotów, jak „nasi milusińscy“, roiliby się na szpaltach pism.

Goebbels, jako minister propagandy już w styczniu b. r. wydał orędzie zachęcające do nadania pismom indywidualnych obliczy oraz do konstruktywnej krytyki regime'u. Zaznaczył przytem, że unizoność i wiernopoddanieństwo prasy nieznoszą nuży. Powołując się na powyższe oświadczenie pana ministra, redaktor najzupełniej prawomyślny i bardzo popularnej wśród rolników „Grüne Post“ napisał artykuł, w którym nadzwyczaj dyskretnie krytykuje stosunki panujące w prasie pod rządami Goebbelsa. Za to odezwanie się „Grüne Post“ została zawieszona na przeciąg trzech miesięcy. Za nieszczęśliwie umieszczony znak zapytania, który cenzura uznała za wyraz sceptycyzmu, jedno z wielkich pism kolonistycznych uległo tej samej karze. Sporadyczne konfiskaty są zresztą na porządku, a pamiętać należy, że wszystkie pisma są przeciwko-prądowe. Ale komentowanie nowej religii, jaką jest narodowy socjalizm, religii o nieskrystalizowa-

nych dogmatami i liturgii, nie jest rzeczą prostą. O herezję nadzwyczaj łatwo, zwłaszcza, że to co było ortodoksyjne wczoraj, może już dziś tracić odszczerpieniem. Incydent z „Grüne Post“ wywołał w parę dni później nowy dekret Goebbelsa na temat, powiedzmy, wolności prasy. Jest to monument hipokryzji, mydlenia oczu i mętności. Znowu spotykamy się z nim z zachętą do krytyki konstruktywnej. Nie podano, niestety, bliższego określenia co należy uważać za konstruktywne. Redaktor ma być osobiście odpowiedzialny za każde krytyczne odezwanie się w jego piśmie, a jedyną ścisłą wskazówką w dekrete jest wyraźne zaznaczenie, że prawo krytyki jest wyłącznym przywilejem narodowych socjalistów, i to tylko tych, którzy od początku istnienia partii brali czynny udział w walce o władzę.

Oczywiście, nikt nie wierzy, że tego rodzaju dekret „rozwiąże pióra“ dziennikarzom niemieckim.

Jak rok temu, tak i teraz zdziwiła mnie łatwość i „prawność“, z jaką można nabyć każde prawie pismo zagraniczne. Uważam, że najlepszym źródłem wiadomości z Niemiec są „Basler Neueste Nachrichten“, znacznie bardziej interesujące się sprawami Rzeszy, niż Szwajcarja. „Times“ także przynosi codziennie jakąś przemilczaną w Berlinie sensację i wogóle podaje w formie skoncentrowanej naprawdę wszystko co o Niemczech wiedzieć należy. Oba te pisma są wyraźnie i ostro sceptyczne w stosunku do dzisiejszych Niemiec, choć rzecz prosta, ton „Timesa“ jest znacznie agresywniejszy. Pytam o powody jej tolerancji w udzielaniu debitu prasie zagranicznej, kiedy istnieje taka dba-

łość o „czystość“ własnych periodyków. Odpowiedź brzmi: przeciętny Niemiec czyta „swojego kurjerka“, a gdy zostanie on zawieszony, przerzuca się na inne miejscowe pismo o najbliższej „aurze“. Objasnienie to wydaje mi się z hitlerowskiego punktu widzenia nieco optymistyczne, gdyż jak tu wytłumaczyć, że prawie każdy kiosk czy kosz z gazetami i wszystkich dzielnicach miasta jest tak hojnie zaprowiantowany w pisma cudzoziemskie. Przecie właśnie w Berlinie cudzoziemców obecnie prawie że nie ma. Prawdą jest znowuż że nie spotka się berlińczyka czytającego w miejscu publicznym takie obokrajowe pismo, ale ktoś jednak kupuje te tonny makulatury i widocznie pod płaszczykiem czy marynarką zabiera do domu.

W dziedzinie formy plastycznej, która przybiera humor w Niemczech, odwrócono się całkowicie od genialnego Grosza oraz od „ran społecznych“ wskrzeszono natomiast tradycję Buschowską. Mąż późno powracający do domu z obrotami kamertonu dowcipu w prasie.

Na zakończenie tych paru uwag o prasie warto zanotować ciekawe zjawisko. Otóż P.A.T. posiada w Berlinie świetnie zorganizowane, sprawnie działające przez fachowych, pracowitych i inteligentnych ludzi obsłużone biuro. Pracuje ono dzień i noc i dostarcza centrali w Warszawie nadzwyczaj bogatego, doładnego, wszechstronnego materiału. Podczas obydwoch moich pobytów w Berlinie często miałem sposobność temu szukać w polskiej prasie.

Doprawdy, jest to zdumiewające.





Czerwiec

21

Czwartek

Dziś Alojzego Gonzagi

Jutro Paulina B. W.

Wschód słońca	3.15
Zachód słońca	19.59
Wschód księżyca	18.41
Zachód księżyca	00.00
Długość dnia	16.44
Przybyło dnia	8.37

## Spadek bezrobocia

4,480 osób w ciągu tygodnia.

Według ostatnich danych biur pośrednictwa pracy Funduszu Bezrobocia, liczba bezrobotnych, zarejestrowanych na terenie całego kraju w dniu 16 b. m., wynosiła ogółem 315.791 osób, wykazując zmniejszenie się bezrobocia w ciągu tygodnia o 4.470 osób. Liczba bezrobotnych w Warszawie (wraz z okręgiem) wynosiła 29.105 osób (spadek o 131), liczba bezrobotnych w Łodzi (wraz z okręgiem) 30.639 osób (spadek o 263), liczba bezrobotnych na Śląsku wynosiła 91.686 osób (spadek o 64 osoby).

## Dzieci urzędników w gimnazjach samorządowych i prywatnych.

Za naukę dzieci funkcjonariuszów państwowych, uczęszczających do szkół samorządowych i prywatnych, w których zabrakło miejsc w szkołach państwowych, pobierane są dość wysokie opłaty szkolne. W sprawie tej ministerstwo spraw wewnętrznych wydało specjalne zarządzenie, w którym, mając na uwadze ciężkie warunki materialne funkcjonariuszów państwowych, w szczególności zaś tych, którzy z braku miejsc nie mogą umieścić swych dzieci w państwowych zakładach naukowych, poleca wojewodom, aby wywarli wpływ na związki samorządowe, utrzymujące szkoły średnie, w kierunku obniżenia opłat szkolnych za dzieci funkcjonariuszów państwowych zarówno w najbliższym roku szkolnym jak i w latach przyszłych.

## Pobór ochotników roczników 1914, 15 i 16.

Dziś, w czwartek, dnia 21 czerwca, przed komisją poborową Nr. 1 (Piotrowska 89 — poprzeczna oficyna — parter) winni się stawić ochotnicy roczników 1914, 1915 i 1916 (na wszystkie litery) zamieszkałymi na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatów P. P.

Należy zaznaczyć, iż jest to ostatni dzień urzędowania komisji poborowej Nr. 1. Zgłaszający się do przeglądu winni posiadać dowód osobisty, lub zaświadczenie o rejestracji, świadectwo zawodowe i świadectwo szkolne. Na komisję należy się stawić punktualnie o godzinie 8 rano.

## Oryginalny konkurs na najlepszego konia dorożkarskiego.

Dnia 29 b. m. Łódzkie Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami urządza w parku ks. Poniatowskiego konkurs na najlepszego utrzymanego konia dorożkarskiego. Do konkursu mogą stawać dorożkarze z końmi w zaprzęgu, w posiadaniu których są conajmniej od 6 miesięcy.

Zgłoszenia przyjmuje kancelaria Towarzystwa przy ul. Piotrkowskiej 85, co najmniej od godz. 11—14 i od 17—19 osobście lub telefonicznie nr. 12803.

Wynik konkursu będzie ogłoszony w prasie, zaś rozdanie nagród odbędzie się dnia 8 lipca w lokalu Towarzystwa.

## Dużury aptek.

Dziś w nocy dużurują następujące apteki: Janakielewicz (Stary Rynek 9), L. Sierka (Piotrkowskiego 37), B. Gluchowski (Narutowicza 6), St. Hamburga i S-ki (Główna 50), L. Włocławskiego (Piotrkowska 307), A. Piotrowskiego (Pomorska 91).

# Wielki ruch budowlany.

Od 4-ch lat nie notowano takiego ożywienia. — Rozpoczęto budowę przeszło 200 nowych domów.

Ruch budowlany w Łodzi w bieżącym sezonie zapowiada się bardzo dobrze. Nie ma on tych rozmiarów, co w latach 1926—1928, ale w porównaniu z tem, co było w ciągu ostatnich czterech latach, stan obecny jest niewątpliwie znaczną poprawą.

Przedewszystkiem, jak wiadomo, Bank Gospodarstwa Krajowego przyznał Łodzi pożyczki na budowę blisko 150 małych domków jednorodzinnych. Wykończenie tych budowli oznacza równoczesne zwolnienie 150 mieszkań w innych domach Łodzi. Poza tem rada budowlana przy zarządzie miejskim w Łodzi bardzo liberalnie traktuje obecnie plany budowy nowych domów



Przed wyjazdem na letnisko należy się zaopatrzyć w **LUX** idealny środek do prania wszelkich tkanin

i po dzień dzisiejszy zatwierdziła około 100 planów dużych domów mieszkalnych.

Podania napływają jeszcze w dalszym ciągu. Niewątpliwie przyczyniło się do tego również znaczne potanieenie budulca.

W ubiegłą sobotę pod przewodnictwem komisarza rządowego m. Łodzi, inż. Wojewódzkiego, odbyło się kolejne posiedzenie komisji, mającej na celu opinowanie projektów budowlanych, sprzecznych z zamierzeniami regulacji niemi miasta. Na posiedzeniu tem postanowiono udzielić zezwolenia na budowę 20 domów.

Oczywiście trudno przypuszczać, że wszystkie te budowle zostaną wykończone i oddane do użytku jeszcze w roku bieżącym. Niemniej jest to poważny krok naprzód w kierunku złagodzenia kryzysu mieszkaniowego, tembardziej, że jak zdołaliśmy się poinformować, w większości budowanych domów przeważają mieszkania małe, 1, 2 i 3 pokojowe.

PRZY ZEPSUTYM ŻOŁADKU, zaburzeniach trawienia, zaparciach, wymiotach lub rozwojnieniu już jedna szklanka naturalnej wody gorzkiej „FRANCISZKA-JÓZEFA“ działa szybko i dodatnio. Zadać w aptekach i drogerjach.

## Bandyci uciekali z sądu.

Aplikant sądowy z rewolwerem w ręku przytrzymał zbira.

Z Warszawy donoszą: Niezwykła próba uchwałowej ucieczki z sali sądowej podjęta została wczoraj przez 4 opryszków odpowiadających przed Sądem za udział w rozprawie nożowniczej.

Oskarżeni bracia Zdrojewscy i dwaj ich kompani odpowiedzieli przed sądem z wolnej stopy

gdyż sędzia śledczy zastosował wobec nich jako środek prewencyjny dozór policyjny.

Sprawę rozpoznawał jednoosobowo sędzia Leszczyński, który postanowił je dnak wskutek niestawienia świadków proces odroczyć, wydając zarazem decyzję o

aresztowaniu podsądnych.

Ledwo sędzia po ogłoszeniu tego postanowienia opuścił salę i nim aplikant sądowy zaczął wypisywać nakazy aresztowania,

czwórka opryszków w jednej chwili wyskoczyła z ławy oskarżonych, rzucając się do ucieczki.

Jednego z uciekających zatrzymał policjant, dwóch znalazło się przy drzwiach prowadzących na korytarz, czwarty zaś zatrzymany przez woznego zamierzył się na krzesłem.

W tym momencie podbiegł do opryszka aplikant sądowy Menes, który posiadał rewolwer i pod groźbą broni zmusił bandytę do powrotu na ławę oskarżonych.

Na wszczęty alarm przybiegli policjanci z innych sal, którzy zatrzymali czterech oskarżonych.

Skutych w kajdany odwieziono podsądnych do więzienia.

Staną ponownie przed Sądem za próbę ucieczki.

# Zabawa na tonącym statku.

Nikt z pasażerów nie wiedział, że kapitan wzywa pomocy. — Dzięki jego zimnej krwi wszyscy pasażerowie zostali uratowani.

Na statku pasażerskim „Prezydent Lincoln” wybuchł w składach groźny pożar, w czasie gdy statek znajdował się w odległości 150 mil morskich od portu w Honolulu. Przez dwadzieścia cztery

godziny załoga walczyła z groźnym żywiołem, a pasażerowie ani się domyślali jakie im grozi niebezpieczeństwo. Kapitan statku, który chciał uchronić od zgubnych skutków paniki swych 200 pa-

sażerów, nakazał orkiestrze grać niemal przez cały dzień na pokładzie, urządzając coś w rodzaju wesołej, trwającej 24 godziny bez przerwy, zabawy. Do towarzystwa pasażerów wydelegowany stał jeden z oficerów, podczas gdy kapitan na czele załogi starał się nie dopuścić do rozszerzenia pożaru. Telegraficy okrętowi, na zmianę wysyłali w przestrzeń groźne S. O. S....

24 godziny trwała zabawa na tonącym statku, a pasażerowie nie mieli o niczem pojęcia. Ci z pośród pasażerów, którzy udawali się do swoich kabin, zwrócili uwagę na dziwny zapach dymu i niezwykle gorąco. Oficer wówczas uspakajał pytających, mówiąc im, że jest to przykry zapach nowego smaru. Po dwudziestu czterech godzinach, gdy rozłukany żywioł, groził wybuchem nawałnym, na horyzoncie ukazały się cztery parowce, które podchwyciwszy rozpaczliwe S.O.S., spieszyły z pomocą.

Kapitan poprosił wówczas wszystkich pasażerów o zgromadzenie się na pokładzie i kazał spuścić łódzie ratunkowe. Do ostatniej chwili pasażerowie nie wiedzieli o co chodzi, gdyż kapitan postarał się wytłumaczyć, że odbywa się teraz zwykłe ćwiczenie marynarzy na pełnym morzu. Dopiero, gdy ratownicze okręty podplynęły dość blisko, kapitan powoli sam lokował pasażerów w łodziach ratunkowych. Dzięki niezwykle opornemu wianu kapitana i jego zimnej krwi udało się uniknąć wielu ofiar. Wszyscy pasażerowie zostali uratowani.

## Czy wolno bić kobiety.

Ciekawa sprawa w sądzie grodzkim.

Przed sądem grodzkim pod przewodnictwem sędziego dr. Balickiego toczyła się w dniu wczorajszym niezwykle charakterystyczna i niepowiedziona sprawa. Sprawa ta znalazła się w szeregu t. zw. „pyskówek”, t. j. epilogów sądowych drobnych przeważnie kłótni i awantur pomiędzy sąsiadami, a jeszcze częściej sąsiadkami.

Tym razem oskarżonym był jednak nie człowiek z przedmieścia, robotnik, lub wyrobnik, lecz inżynier St. Kassern, pociągnięty do odpowiedzialności karnej przez swego sąsiada p. G., zamieszkałego, jak i oskarżony, przy ulicy Narutowicza 49.

Kassern na tle błałego sporu o „górnę” w trakcie którego G. wyprosił z swego mieszkania p. Kassernową — wtargnął do mieszkania sąsiada i pobił służącą p. G. oraz p. G.

Oskarżony nie przyznał się do pobicia p. G., twierdząc, że ją oddepchnął jedynie, natomiast przyznaje się, że pobił służącą i z wielką dozą pewności siebie potwierdził, że uwlażył małżon-

kom G. i nazwał ich „parszywcami”, gdyż jak twierdzi pan inżynier, „poznał już z wyglądu”, zewn. że p. G. nie jest zdolny do udzielenia mu satysfakcji honorowej. Jedyną zatem drogą, zdaniem tego człowieka o akademickim wykształceniu, do znalezienia satysfakcji „honorowej” było pobicie obu kobiet.

Moment ten podniósł w znakomitem przemówieniu oskarżycielskiem adw. dr. Fichna, wskazując na godny ubolewania fakt stosowania metod bynajmniej niehonorowych i nierycerskich przez człowieka należącego do inteligencji zawodowej.

Sąd z uwagi na poziom wykształcenia oskarżonego, skazał go na 5 miesięcy aresztu i 500 złotych grzywny. Kassernowa skazana została na 300 złotych grzywny za zachęcanie męża do pobicia obu kobiet. Rozprawa wzbudziła wielkie zainteresowanie i zgromadziła w sali sądu grodzkiego dużą liczbę słuchaczy, nie rekrutujących się z zwykłej publiczności „pyskówek”.



# PEŁNA TABELA WYGRANYCH

## 2-go dnia ciągnięcia I-ej klasy 30-tej loterii państwowej.

### GLÓWNE WYGRANE.

Zł. 1.000 — 13977 155492.  
 Zł. 500 — 33075 123930.  
 Zł. 400 — 12322 18224 18809 26279  
 51435 65720 77510 96163.

Zł. 200 — 13266 15459 20161 27723.  
 41055 76320 83426 98969 103755 116022  
 157252 162760.

Zł. 150 — 18170 29126 30806 34733.  
 34650 37280 37029 45690 45881 50786  
 69757 85282 89526 95689 96482 97919  
 97535 97911 95414 104553 105879 109579  
 107780 115177 124175 129347 135903  
 137940 136692 140666 144101 155677  
 158463 158683 158680 165594 168851.

Zł. 50,000 — 74399.  
 Zł. 5,000 — 111179, 152574.  
 Zł. 2,000 — 43836, 66626, 100649.  
 Zł. 1,000 — 626, 27044, 35645, 17019.  
 Po zł. 400 — 4039, 30192, 32461,  
 41175, 43409, 55,013, 59196, 60239.

Po zł. 200 — 11118, 33401, 76687,  
 98771, 93779, 113296, 111388, 122374,  
 139678, 134021, 139815, 140262, 140343,  
 144580, 143246.

Po 150 zł. nr. nr.: — 990 444 4298  
 28195 27761 9692 40863 43874 41350  
 48204 49191 53494 51086 71986 61519  
 65014 68708 67887 66370 70008 73517  
 75773 79668 81428 82560 85687 85291  
 86560 88845 87735 95464 93071 97142  
 98440 104833 104950 109158 112038  
 111126 118080 124761 133672 132517  
 140002 148830 151544 150559 154230  
 153003 155473 162162 166327 169913

Wczorajsze stawki padły na następujące numery:

### STAWKI

#### I i II ciągnięcia.

39 60 399 439 538 662 93 724 94 1245 402 28  
 571 633 716 41 888 2374 516 30 49 602 721 26  
 35 835 903 3101 14 263 336 86 509 99 676 791  
 505 932 4091 465 74 747 5105 15 204 33 480 554  
 5 616 40 814 972 6339 609 750 960 7024 104 247  
 310 86 87 627 785 807 911 8265 310 48 50 422  
 774 98 9175 503 622 99 731 88 828 85 940 59.  
 10057 61 254 318 459 704 327 11091 249 82  
 535 675 93 836 991 12019 188 434 594 752 13091  
 224 653 979 86 14055 112 259 640 779 945 15028  
 41 480 634 49 58 928 37 16079 458 732 892 968  
 17022 77 95 194 444 65 520 607 807 44 18000 102  
 315 497 855 649 884 986 19026 57 59 136 65 236  
 42 412 31 562 676 741 78 920 60.  
 20376 418 801 924 21234 382 637 46 825 22183  
 269 70 308 89 527 631 333 77 23074 275 418 570  
 761 93 886 917 24037 57 162 343 55 415 28 40  
 98 536 74 653 918 25199 257 342 216 707 75 918  
 26308 466 742 826 39 96 27142 216 95 429 39  
 91 97 506 693 726 344 72 28173 88 203 48 338  
 78 423 31 617 777 29083 90 179 201 336 42 400  
 658 759 75 591 988.  
 30113 18 65 537 706 840 31350 702 896 32107  
 46 208 16 27 36 389 485 796 820 33006 46 802  
 88 440 597 702 43 800 77 907 73 34250 99 463  
 685 741 928 53 38028 94 147 224 302 18 49 585  
 847 36154 243 329 34 63 472 587 92 697 853  
 37144 348 418 506 91 607 17 711 14 24 92 866  
 80 36016 80 231 331 82 538 852 923 39047 62 141  
 86 348 454 583 99 630 48 85 814 946.  
 40129 80 212 306 83 410 59 532 691 921 42  
 41071 171 215 335 402 509 90 655 60 702 95 803  
 43 915 42282 730 899 43089 98 294 842 945 44125  
 82 202 322 45 627 50 99 766 819 933 45104 25  
 260 61 428 635 705 50 72 824 970 46028 168 310  
 576 970 47227 382 436 82 541 678 762 807 65  
 48035 247 88 303 93 448 632 758 840 970 49047  
 145 256 312 28 586 77 655 864 73 938 59.  
 50337 51 620 898 926 66 51056 121 42 241  
 423 57 635 807 977 52103 228 413 28 53016 19  
 55 567 607 739 47 54084 90 178 268 70 601 749  
 841 77 96 55270 346 87 93 747 82 808 56011  
 143 349 484 628 824 973 99 57184 375 497 58048  
 56 61 104 91 203 48 77 527 602 14 714 59072  
 131 261 380 615 733 74 75.  
 60258 78 356 40 438 556 661 743 856 61311  
 37 430 751 814 35 911 62025 79 107 68 313 583  
 90 63214 363 422 557 64014 34 96 131 203 10  
 416 32 65066 87 309 36 70 425 44 660 739 848  
 934 48 73 91 66203 421 690 908 67004 33 50 253  
 399 489 534 929 68107 210 490 553 785 69104 215  
 82 478 85 409 74 573 656 62 747 90 947 99.  
 70083 90 94 385 510 614 856 61 956 71019  
 53 130 94 311 491 560 608 866 72054 112 309  
 697 905 25 40 73285 328 703 31 808 914 70 74042  
 19 151 209 315 418 614 21 700 32 918 19 75061  
 186 32 74 479 86 517 772 85 898 917 41 45 89.  
 76078 116 88 304 562 711 18 812 77010 58 213

302 42 566 869 950 78006 11 382 476 970 79112  
 74 205 70 348 548  
 80313 703 804 40 81161 235 336 50 632 73  
 74 76 825 936 82073 83238 92 319 411 67 602  
 742 58 876 963 84021 249 85147 265 335 65 89  
 446 526 651 716 840 70 86034 71 184 232 498  
 628 803 15 960 87167 209 12 99 458 837 924  
 88046 130 51 557 604 765 95 972 89 09 55 354  
 517 98 803 71 91.

89 165354 506 43 710 14 85 166084 110 73 324  
 453 617 733 57 88 814 167165 287 367 95 449  
 571 81 90 615 87 776 845 67 76 925 44 65 89  
 168139 31 408 58 593 169122 292 96 316 17 49  
 88 484 504 637 90 95 955.

751 146119 35 240 683 147330 435 528 728 44  
 148396 702 998 149213 467.  
 150103 35 87 543 151305 35 637 810 73  
 152173 346 511 84 737 153264 506 54 58 756  
 154645 155222 531 156130 269 550 857 157088  
 309 693 774 158053 641 159078 79 417 846 963  
 160049 648 901 161775 822 162063 261 349  
 703 98 163607 753 164092 614 887 165055 805 17  
 33 882 166024 330 66 655 758 824 167020 182  
 256 168161 64 88 890 169019 104 85 99 223 593  
 801.

# WIELKA WYGRANA ZŁ. 50.000

na Nr. 74399

znów padła wczoraj w największej i najszczęśliwszej w Polsce kolekturze

# J. WOLANOW

Łódź, Piotrkowska 11  
 Piotrkowska 72  
 Pabjanice, Plac Dąbrowskiego 3

90013 102 201 40 69 303 595 738 69 838 91045  
 82 228 318 405 574 77 822 35 62 64 92068 167  
 325 58 439 76 522 32 52 95 620 36 93059 155  
 236 433 86 91 549 65 79 80 625 811 21 32 940  
 93 94172 699 95134 63 449 661 81 834 942 96160  
 773 859 935 97014 153 56 315 44 86 402 38 520  
 730 817 98036 130 369 495 710 877 910 23 99051  
 59 462 571 733 838 933.  
 100271 345 65 594 667 980 101008 31 34 42  
 87 188 84 734 94 923 54 102295 366 478 508 653  
 83 103283 794 848 905 28 56 104448 503 44 701  
 41 95 988 105127 315 39 436 593 734 67 85 962  
 106052 203 578 81 692 719 21 47 900 62 107118  
 41 276 574 706 813 43 108105 61 94 265 82 474  
 598 722 33 994 109053 330 499 890 900 57.  
 110051 308 43 57 458 84 111005 137 52 97  
 209 54 376 78 93 531 832 112155 414 88 97 710  
 33 113104 395 507 777 855 58 65 114105 271 447  
 99 540 781 86 962 115132 240 79 300 48 57 99  
 460 691 740 66 909 28 116014 568 600 739 76  
 885 1117169 517 38 773 809 82 990 118131 81  
 295 481 500 20 902 49 98 119077 113 99 272 374  
 441 648 884 912.  
 120296 561 724 90 121159 262 346 84 85 89  
 410 576 641 817 41 52 933 77 122467 548 679  
 798 123030 329 705 998 124103 341 43 65 436 55  
 680 90 712 832 952 85 125014 270 300 8 36 48  
 70 453 599 951 93 126104 37 59 397 565 97 640  
 752 901 86 127112 238 75 497 736 865 97 128098  
 101 324 492 653 83 129019 86 107 48 259 346 81  
 667 773 81 841 996.  
 130003 97 409 46 60 697 896 966 131013 314  
 66 83 70 433 48 86 589 609 99 754 79 857 973  
 132197 265 421 686 760 68 900 133015 96 251 93  
 329 418 993 134083 97 144 419 545 75 661 764  
 821 135042 67 110 52 231 313 463 88 821 135042  
 67 110 52 231 313 463 88 514 687 136140 49 443  
 45 682 704 65 855 941 48 137027 170 207 322  
 758 846 77 138023 59 166 382 494 559 94 677  
 902 39 74 79 139038 132 313 71 99 418 27 69  
 557 63 662 94 766 831.  
 140082 187 99 283 405 98 622 890 141158  
 282 305 32 600 15 31 50 817 88 981 142150 456  
 590 663 99 819 143005 34 460 93 94 737 868 70  
 967 74 144002 30 52 68 557 655 78 83 791 821  
 931 135016 64 102 13 318 412 76 821 731 74  
 146000 69 77 85 226 31 313 520 92 652 750 866  
 147051 86 417 601 64 821 920 54 57 85 148054  
 103 332 79 407 44 60 536 37 38 693 771 833 928  
 149131 42 200 19 69 95 414 546 878 964 80.  
 150272 151003 271 375 96 504 91 202 44 991  
 152009 25 104 78 525 30 608 54 710 35 805 22  
 928 83 153088 280 447 600 753 66 937 39 154043  
 54 717 46 866 155048 599 735 156021 40 110 18  
 392 454 615 57 818 66 157069 185 92 411 37 584  
 739 70 836 158023 177 200 364 410 678 159109  
 47 57 418 25 32 54 84 92 94 516 68.  
 160053 177 300 2 457 850 72 161152 57 205  
 351 97 452 735 906 162003 39 51 544 763 163084  
 144 415 519 3 5619 815 164128 70 237 387 759

203 975 7139 863 929 8191 511 715 39 963 9130  
 89 212 372 748.  
 11374 605 987 11044 180 84 87 323 414 42  
 47 81 90 631 720 807 967 12340 881 13268 455  
 623 32 70 820 931 14113 15080 653 716 978 16107  
 399 815 973 17087 408 67 534 18514 733 19185  
 96 385 590 609 781.  
 20242 415 659 90 938 43 71 90 21556 610  
 49 999 22259 421 673 801 23234 319 446 620  
 24799 25140 497 633 26423 78 644 743 27713  
 28723 920 29019 149 287 341 984.  
 30024 149 273 82 321 538 809 942 32003 135  
 221 99 419 584 811 903 33298 422 836 911 34384  
 86 721 35328 99 486 904 36091 595 726 67 883  
 847 933 57458 507 764 878 58060 315 492 59088  
 196 244 81.  
 40034 120 633 730 60 204 41175 581 900 42660  
 73 971 45146 346 812 44178 91 269 915 66 45075  
 105 513 58 68 810 46103 755 47172 413 48059  
 362 575 941 49173 378 525 611 808 33 55.  
 50066 71 976 51038 341 729 929 52134 210  
 590 53082 279 656 54460 55162 450 667 842 56310  
 847 933 57458 507 764 878 58060 315 492 59088  
 196 244 81.  
 60073 375 61024 672 865 932 54 62281 335  
 50 54 63130 64324 614 65024 118 428 66514  
 67063 150 68682 761 921 69154 520 628.  
 70650 62 71200 20 558 72101 865 73275 357  
 551 74136 443 551 730 937 75047 475 602 76412  
 651 916 77279 709 67 78309 96 789 844 79033  
 148 856.  
 80086 151 237 300 81759 81 900 52 82168 217  
 530 884 83020 112 349 688 996 84183 672 78  
 85171 328 46 878 86043 494 87011 213 51 521  
 925 88021 312 43 45 736 867 78 89185 490.  
 90128 60 88 642 911 99019 263 738 82 69  
 92216 95 303 440 45 923 93098 362 914 70 94110  
 391 95195026 150 306 75 79 544 784 817 76 98  
 96088 388 909 97195 903 98035 419 545 669 709  
 889 918 99283 338 92 525 624 60.  
 100167 369 96 101065 304 411 17 628 701  
 102120 365 727 895 103295 720 836 962 104444  
 1745 105055 280 720 941 106088 186 727 459  
 107500 108049 567 109042 135 357 521 656 892.  
 110199 240 111117 112104 208 695 890 940  
 70 113235 887 958 114384 525 115566 673 732  
 885 116097 298 521 613 79 117259 326 97 565  
 81 953 118074 368 99 550 59 119642.  
 120804 121038 538 727 34 989 122331 95  
 626 740 71 892 946 123267 334 966 124045 337  
 443 802 943 125018 161 256 999 126250 56 394  
 483 945 127 020 341 71 460 596 956 128376 608  
 702 15 54 950 69 129536.  
 130983 131068 762 132820 133016 134531 749  
 135002 526 81 871 942 73 136038 236 464 655  
 908 40 66 138001 76 148 213 23 139193 363 633  
 728.  
 140137 231 45 554 76 727 141149 373 794 866  
 79 142268 325 426 68 74 658 143308 424 760  
 144308 457 93 792 918 145241 347 411 522 54

4-te ciągnięcie.  
 211 343 757 1168 259 665 939 67 69 76 93  
 2394 408 816 994 3050 66 487 4051 688 5202 457  
 571 6419 7087 109 98 542 632 758 8208 309 532  
 48 93 863 86 9319 73 412 548 603 826 58.  
 10117 20 1 373 432 701 11888 12103 232 885  
 67 69 13001 219 504 640 43 840 60 14305 637  
 768 915 15398 421 584 16464 86 17663 18182 195  
 302 737 19297 756.  
 20222 530 633 859 21313 487 727 840 72  
 22000 387 432 582 627 29 23186 90 666 929  
 24314 945 25572 697 723 88 807 26017 137 459  
 671 27067 75 173 271 568 813 41 94 28229 315  
 978 29127 436 615 83 746 83 897.  
 30283 371 528 51 802 88 977 31126 75 32136  
 94 554 715 33181 363 851 956 34062 65 201 301  
 35019 275 335 517 778 818 36482 509 36 61 872  
 97



### Tauman skazany

zniesławienie adwokata.

Dniu wczorajszym odbyła się w sądzie okręgowym sprawa przemysłowca Maurycy Taumana, oskarżonego o zniesławienie przez adw. Goldringa w wyroku z ogłoszonym w swoim czasie z pism łódzkich listem otwartym do Taumana.

Prawa powstała na tle upadłości „Maurycy Tauman”. — Oskarżał Taumana adw. Forelle, bronił zaś Hofmokl-Ostrowski.

Przesłuchaniu świadków, między innymi byli znani adwokaci łódzcy, sąd wydał wyrok, skazujący p. M. Taumana na 1 mies. aresztu i 3000 zł. grzywny. Adw. Hofmokl-Ostrowski zapowiedział apelację.

# 47-letni „poborowy” przed sądem

za uchylanie się od służby wojskowej. — Niezwykłe dzieje człowieka, który nie zna języka ojczystego.

## Pod fałszywym nazwiskiem i obcym sztandarem.

Przed sądem paryskim stanął 47-letni „poborowy”, pod zarzutem uchylania się od służby wojskowej.

August Serret, urodził się w Saint-Louis w 1887 r. w rejonie górnego Renu, w rodzinie niemieckiej, która naturalizowała się we Francji. Jako 17-letni chłopiec, Serret opuścił dom rodzinny i pod fałszywym nazwiskiem wstąpił do Legji

Cudzoziemskiej, gdzie spędził 14 miesięcy. Kiedy po tym czasie wyszło na jaw, że August nie jest pełnoletni, został z legji wydalony.

Młodzieniec nie wrócił jednak do Francji, lecz został globtrotterem. Był w Kopenhadze, Hamburgu i Madrycie; w Amsterdamie zaciągnął się na statek holenderski, który uległ katastrofie, tak że

Serret omal nie zatonął.

Wyrzucony na brzeg afrykański, ożenił się z murzynką, którą porzucił dla innej murzynki. Lecz i ta druga nie odpowiadała mu widocznie, albowiem Serret opuścił ją i znów zaciągnął się na okręt, tym razem niemiecki. Okręt ten zawinął do portu hamburskiego akurat w dniu 2 sierpnia 1914 r.

Ponieważ podczas swych wędrówek po świecie Serret opanował doskonale angielski, uchodził w Niemczech za amerykańskiego i żył tam sobie bez trosk. Kiedy jednak St. Zjednoczone przyłączyły się do mocarstw sojuszniczych, Serret zapoznał się z obozem koncentracyjnym. Gdy wojna się skończyła, Serret nie opuścił Niemiec, lecz pozostał w Hamburgu i ożenił się z prawdziwą złotowłosą „Gretchen”, która podarowała mu dwóch synów.

I oto nagle, gdy August Serret ukończył 47-ty rok życia, uczuł nieprzewidywaną nostalgię za ojczyzną. Rzucił żonę i synów na pastwę losu i wrócił do Francji, gdzie wpadł zaraz na wstępie w ręce władz wojskowych, ponieważ nie posiadał żadnego dowodu z odbycia służby wojskowej.

Na sądzie, Serret zeznał za pośrednictwem tłumacza, albowiem nie potrafił się rozmówić po francusku. Zna on angielski, włoski, niemiecki oraz murzyńskie narzecza.

Oskarżony tłumaczył się że ciężka służba w Legji Cudzoziemskiej, winna mu być zaliczona podwójnie. Prosił o uwolnienie go od odbywania służby wojskowej w tak późnym wieku, twierdząc, że wstydziłby się „maszerować teraz w jednym rzędzie z młokosami”.

Sąd wyniósł łagodny wyrok, skazując Serreta na 2 miesiące więzienia i za liczeniem aresztu prewencyjnego.

### Kto wynalazł lody. Zapamiętajcie nazwisko: Cultelli.

Ochłodę spragnionych podczas upałów letnich — lody, wynalazł włoch nazwiskiem Cultelli, uczeń cukierniczy. Cultelli łamał sobie głowę nad wynalezienie jakiegoś nowego przysmaku. Pewnego lata skwarne lato wpadł mu do głowy pomysł wyspania miłko utluczonego lodu do wody z sokiem; powodzenie zimnego, chłodzącego napoju dodało Cultelliemu bodźca do dalszej pracy nad ulepszeniem wynalazku. Skonstruował więc wódrę z podwójnym dnem; pod spodem znajdował się lód tłuczony a na górze krem owocowy, który mieszano łopatką tak długo, aż ulegał zamrożeniu. Tym razem sukces był tak wielki, że Cultelli otworzył w Paryżu cukiernię, gdzie jego krem mrożony cieszył się szalonym powodzeniem. A było to w r. 1660. Od tego czasu krem mrożony i lody zdobyły w zwycięskim pochodzie świat cały i w lecie święcą tryumfy. W Londynie np. podczas upałów dzienna konsumpcja lodów sięga od półtora miliona porcji do 5 milionów i wyżej, zależnie od natężenia upału. Największa z fabryk lodów na świecie, istniejąca w Nowym Jorku, produkuje dziennie podczas skwarnych dni do 4 i pół miliona porcji. Nieco mniej — bo 3 i pół miliona porcji lodów produkuje fabryka w Londynie.

# Przeciw „Torgpredstwu” w Warszawie

Walczył były urzędnik sowiecki, który odmówił powrotu do Moskwy. — Ciekawy proces w warszawskim sądzie okręgowym.

Dniu dzisiejszym rozpoczął się w warszawskim sądzie okręgowym cywilnym ciekawy proces z powództwa byłego współpracownika „Torgpredstwa” w Warszawie, „dezertera” („niewowrasczenca”, t. j. obywatela sowieckiego, który na żądanie swego rządu odmówił powrotu do Moskwy) N. Bezikowicza o tem, że w Moskwie spodziewać się może tylko przykrości, począł przeto pod różnymi pretekstami odciągać swój wyjazd. W międzyczasie w „Torgpredstwie” nastąpiła rekonstrukcja, na mocy której Bezikowicz narówni z innymi specjalistami przeniesiony został na analogiczne stanowisko do „Sowpołtorgu”. Zaledwie w kilka dni od objęcia przez niego tego stanowiska, wpłynęło — tym razem już ze strony członka zarządu, Poliszczuka — wezwanie do natychmiastowego przybycia do Moskwy. Wobec odmowy podporządkowania się temu żądaniu, Bezikowicz został wydalony ze służby w „Sowpołtorgu”.

Obecnie Bezikowicz zgłosił do „Torgpredstwa” ZSRR w Warszawie pretensję w wysokości 1800 dolarów, przy padających mu — w myśl obowiązującego prawodawstwa polskiego — tytułem 3-miesięcznego odszkodowania, wynagrodzenia za niewykorzystane dwa urlopy i wreszcie — zwrotu obligacji pożyczek sowieckich, wypłaconych przymusowo wszystkim urzędnikom sowieckim jako część pensji, zamiat gotówki.

Strona sowiecka usiłowała dowieść, że pretensja Bezikowicza, jako byłego urzędnika sowieckiego, nie podlega kompetencji sądu polskiego, lecz sowieckiego. Sąd okręgowy warszawski nie podzielił jednak punktu widzenia rzecznika „Torgpredstwa”, wwiązując, że Bezikowicz, jako osoba, korzystająca z prawa azylu w Polsce, może szukać obrony swych interesów w sądownictwie polskim.

Analogiczne skargi, skierowane przeciwko sowieckim przedstawicielstwom zagranicą, były już niejednokrotnie w różnych państwach rozważane przez sądy danych krajów. W większości wypadków sądy te rozstrzygały skargi na korzyść b. urzędników sowieckich, zmuszonych do opuszczenia służby za odmowę odbycia rzekomej podróży dla „złożenia sprawozdania”.

Sprawa Bezikowicza jest pierwszą tego rodzaju sprawą „niewowrasczenca” sowieckiego, skierowaną przeciwko oficjalnemu organowi ZSRR. Nic dziwnego zatem, że wynik procesu oczekiwany jest z wielkim zainteresowaniem.

## Podarowała rodakom... miasto. Piękny prezent żony bogatego przemysłowca amerykańskiego.

Gdzie? Oczywiście nie w Europie, lecz w Ameryce, w U.S.A. Miasteczko, które się zwie od imienia ofiarodawcy ni Marimont, wznosi się w pięknej okolicy wśród wzgórz w odległości kilkudziesięciu kilometrów od Cincinnati. W tych dniach odbyła się w Marimont uroczystość wykończenia i oddania mieszkańcom 2000-nego skolej domu.

Jak powstało Marimont? Cztery lata temu zmarł arcybogaty przemysłowiec z Cincinnati, Frank E. Emmerly. Wdowa po milionerze, pani Mary Emmerly postanowiła ku uczczeniu pamięci męża ufundować coś, co by zaćmiło wszystkie inne fundacje milionerów. Niełatwo jednak wymyśleć frapującą fundację w ojczyźnie Astorów, Rockefellerów, Carnegiech. Wreszcie po długim namyśle wpadła pani Emmerly na pomysł zbudowania miasta i ofiarowania go w prezencie rodakom. Po obraniu odpowiedniego miejsca przystąpiono do pracy i z amerykańską szybkością wybudowano w ciągu trzech lat miasto idealne pod względem higieny, urządzeń, domów, rozplanowania ulic

otoczenia. Wszystkie domy w Marimont są w stylu willowym, wspaniałe wykończone wewnątrz, zaopatrzone w elektryczne kuchnie i wszystkie możliwe udogodnienia techniczne. Na płaskich dachach znajdują się ogrody wiszące, baseny do pływania. Dwa place w mieście urządzone są jak wielkie skwery, wszystkie ulice wylane asfaltem, dla ruchu samochodowego dostępne tylko niektóre.

Marimont zamieszkałe jest przez osiem blisko tysięcy mieszkańców, z których trzy czwarte mieszka w domach darmo, a reszta płaci komorne bardzo niskie, jak na stosunki amerykańskie. Marimont zostało połączone na koszt pani Emmerly kolejką elektryczną z Cincinnati. Miasto jest — rzecz prosta — wyjątkowo higieniczne, gdyż według warunków przewidzianych w ustawie budowlanej Marimont nie wolno tu wznosić ani fabryk, ani żadnych warsztatów, z wyjątkiem podreecznych i to tylko takich, które posługują się elektrycznością, jako siłą napędową.

**GRAND-KINO**  
Początek o godz. 4-ej.  
DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH!

**Kino „ROXY”** Narutowicza 20  
Początek seansów o godz. 4-ej  
Ceny miejsc: zł. 2,20, 1,60 i 1,09.  
Na poranki i pierwsze seanse ceny niższe!

**„PRZYGODA O PÓŁNOCY”**  
to wspaniały dramat, kobiety walczące o swą godność i o siebie już od dziewiętego roku życia  
W rolach głównych: LORETTA YOUNG i RICARDO CORTEZ.  
Nadprogram tygodnik Paramountu i P. A. T.

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH!  
najpiękniejszym romantyzmem p. t.  
realizacji HERBERTA BRENON.  
Nadprogram najnowsze aktualności  
**DOLORES DEL RIO** w czarownym filmie owianym  
**„PŁOMIEN”**



# Budujemy 13 nowych okrętów.

## Pod względem tonnażu okrętów wojennych zajmujemy jedno z ostatnich miejsc. — Zadaniem floty — ochrona naszych wybrzeży i transportowców.

Poważnym etapem rozwoju naszej marynarki wojennej będzie zapowiedziane ostatnio powiększenie jej o trzyście nowych okrętów, z których pięć znajduje się już w budowie. Znaczenie akcji rozbudowy naszej floty wojennej ujawni się tem wyraźniej w zestawieniu z dotychczasowym jej składem liczbowym.

A więc posiadamy obecnie dwa kontrtorpedowce „Wicher” i „Burza”, cztery torpedowce „Podhalanin”, „Krakowiak”, „Kujawiak” i „Słazak”, trzy łodzie podwodne „Zbik”, „Rys” i „Wilk”, dwie kanonierki „Komendant Piłsudski” i „Gen. Haller”, okręt hydrograficzny „Mewa”, okręt szkolny żaglowy „Iskra” transportowiec „Wilja”, motorówkę „Nurek”, oraz trzy okręty zakotwiczone i uzbrojone „Sławomir Czerwinski”, „Lwów” i „Bałtyk”, z których dwa pierwsze służą za pomieszczenie dla załóg łodzi podwodnych, na drugim zaś mieści się szkoła specjalistów marynarki wojennej.

Nie licząc zatem trzech ostatnich okrętów, składa się obecnie nasza flota wojenna z piętnastu jednostek. Pod względem tonnażu okrętów wojennych zajmujemy wśród państw bałtyckich jedno z ostatnich miejsc za Niemcami, Rosją, Szwecją, Finlandją, Danją, wyprzedzając jedynie Łotwę i Estonię. Budowa trzynastu nowych jednostek powiększy niemal dwukrotnie naszą flotę, która zyskać ma jednostki o dużym znaczeniu bojowym, przede wszystkim więc 6 nowych łodzi podwodnych i dwa kontrtorpedowce, a pozatem 4 małe trawery (paławiacze min) i jeden minowiec.

Nie możemy oczywiście myśleć nawet o zbudowaniu floty, która dorównałaby tonnażem i stanem liczebnym marynarkom większych mocarstw. Zdaniem miarodajnych specjalistów, powinińśmy w granicach naszych możliwości finansowych w okresie od roku 1930 do roku 1940 ukończyć budowę 2 okrętów liniowych, 3 krążowników, 1 awjomatki (okręt macierzysty dla lotnictwa), 1 krążownika stawiacza min, 12 kontrtorpedowców, 18 łodzi podwodnych oraz szeregu małych torpedowców, okrętów pomocniczych i wodnosamolotów. Dziś już możemy powiedzieć, że zrealizowania tego planu nie należy oczekiwać, w szczególności zaś niema nadziei na budowę jednostek wielkich, jak okręty liniowe, krążowniki i awjomatka.

Budowa tych ciężkich okrętów przeraża jednak nasze możliwości finansowe. Ale błędny byłby pogląd, że bez tego rodzaju jednostek flota wojenna nie może spełnić swego zadania. W wojnie światowej ujawniły się dobitnie zalety jednostek lekkich: małe krążowniki, kontrtorpedowce, torpedowce, łodzie podwodne, łodzie motorowe, statki patrolowe i ścigacze łodzi podwodnych — oto środki, którymi operowano przeważnie podczas działań wojennych na morzu. Flota, składająca się z takich jednostek, chociaż nie będzie mogła stawiać czoła w otwartej bitwie eskadrom liniowym wroga, wypełni jednak całkowicie swe zadanie: ochronę wybrzeży i własnych transportów, oraz przerywania linii komunikacyjnych wroga.

Kontrtorpedowce, wykorzystywane do najróżniejszych operacji, mogą służyć do przerywania linii komunikacyjnych wroga, dla ochrony własnych transportów, do walki z łodziami podwodnymi, do prowadzenia wojny minowej na wodach przeciwnika. Również do przerywania linii komunikacyjnych i niszczenia konwojentów nieprzyjaciela, oraz podtrzymywania działań własnych kontrtorpedowców służą lekkie krążowniki. Łodzie podwodne przeznaczone są do działań zaczepnych, jak i obronnych, natomiast dla obrony wybrzeża i bazy operacyjnej służą torpedowce, trawery stawiacze min, kanonierki i wodnosamoloty. Zestawiona z takich jednostek polska flota wojenna może spełnić całkowicie swe zadanie.

Budowa floty wojennej wymaga olbrzymich sum, które znajdują się jednak w budżetach wszystkich państw morskich. W Niemczech np. wydatki na ma-

rynarkę wojenną wynoszą 10 proc. ogólnego budżetu państwa. U nas liczba ta wynosi zaledwie 1 do 2 proc. Podczas gdy np. w Anglii wydatki na flotę wojenną wynoszą rocznie na 1 obywatela 52,4 zł., w Stanach Zjednoczonych — 26,3 zł., we Francji — 25,1 zł., — u nas obciążenie to wynosi 1,07 zł., wyprzedzają nas w tem zestawieniu Holandia, Szwecja, Japonia, Norwegia, Hiszpania, Italia, Niemcy i Jugosławia.

Szczupłość kredytów na cele marynarki wojennej podyktowana jest, oczywiście, wyłącznie względami możliwości finansowych. Ale w chwili obecnej, gdy cały świat, a zwłaszcza nasi najbliżsi sąsiedzi prelinują olbrzymie sumy na budowę floty — nie będziemy mogli pozostać w tyle.

Ste.

# Groził kobietom śmiercią

## Sąd skazał Skotnickiego na 1 rok więzienia.

Przed sędzią Zdorowienką, jako przewodniczącym, rozegrała się w dniu wczorajszym w sądzie okręgowym typowa sprawa malująca w jaskrawych barwach stosunki w świecie kobiet kontrolnych i ich „kochanków”.

Oskarżony Władysław Skotnicki, — brat właściciela domu publicznego i sam człowiek w tych sferach dobrze znany, odpowiadał przed sądem za to, że groził dwóm kontrolnym — Kunickiej i Chyły śmiercią, domagając się od nich fałszywych zeznań przed sądem w sprawie przeciwko swemu bratu. O w brat oskarżonego, Kazimierz, postawiony został w stan oskarżenia na skutek skargi brygady obyczajowej policji. Skarga głosi, że Kazimierz Kunicki wraz z Emilją Wroblewską prowadzi dom schadzek

przy ul. Zamenhofs. Obie kontrolne zeznały w śledztwie obciążając dla brata oskarżonego. Za to „obiecane” je Skotnicki zabić i groźbę tylekroć powtarzał, że zarówno Kunicka jak i Chyła zgłosiły się do władz z prośbą o opiekę.

Oskarżony nie przyznał się do winy. Twierdzi, że Chyła zeznała fałszywie z zemsty, a Kunickiej wogóle nie zna.

Jednak obie kobiety, nie bacząc na groźby, potwierdziły jeszcze raz swe zeznania. Na tej podstawie sąd skazał Skotnickiego na rok więzienia. Skazany odpowiadał z wolnej stopy. Na wniosek prokuratora — sąd postanowił zastosować wobec skazanego bezwzględny areszt. Skotnicki wprost z sądu powędrował pod eskortą do więzienia. (g.)

# Antenę trzeba poprawić,

## a wtedy nie będzie trzasków i innych wad.

Zainteresowanie się radiosluchacza anteną wzrasta w miarę zbliżania się gorącej pory roku, której towarzyszą różnego rodzaju natężenia wyladowania atmosferycznego. Mało kto jednak spieszy się z wywindowaniem swej cennej osoby na dach i stąd to pochodzą te skandalicznie wielkie ilości pozrywanych, pokrzywionych, przedstawiających obraz nędzy i rozpaczliwych twórców, mających pretensję do nazwy „antena”. Wskutek zimowych nawałnic ucierpiał niejedyn maszt antenowy, a raczej grochowa tyczka, mająca go zastąpić.

Czyż to nie lepiej mieć na dachu świeżo założoną antenę, umocowaną na silnych i radujących oczy estety swą wysmukłością masztach, choćby drewnianych? A odbiór też się polepszy, skoro założy się nową linie antenową. Słabe maszty i przerdzewiały drut antenowy — to pozatem także i pewien moment niebezpieczeństwa. Wystarczy silny poryw wicheru, aby zerwać słabą instalację antenową i rzucić ją na przewody elektryczne. Detektorowicz, niewolnik słuchawek, wiszący przy swym aparacie, może wtedy zapoznać się z niebardzo zdrowotnymi skutkami niedobrowolnej i gwałtownej elektryzacji. To samo dotyczy potentata głośnikowego, sterującego swoją superheterodyną poprzez niezmiernie fale eteru. Dobrze jeszcze, jeśli się skończy tylko na strachu.

Warto także poprawić uzziemienie, odczyścić rurę wodociagową i powtórnie przyjutować solidny kabel — najlepiej linie antenowa, nie ciensza, niż właściwa antena. Wtedy Raszyn będzie „wychodził” tak, jakby jeden z jego masztów kończył się tuż poza oknem radiosluchacza.

Pomiędzy anteną, a uzziemieniem jest jeszcze jeden punkt, godny uwagi — przełącznik. Zainstalowany został pra-

widlowo poza oknem, jednakże bez żadnej osłony. Deszcze, śniegi, mgła i słońce zrobiły swoje — i oto kontakty przełącznika noszą na sobie wzorowy okaz wspaniałej rdzy. Trzeba zabrać się do odczyszczenia przełącznika; może ten i ów radiosluchacz zdecyduje się też za jednym zachodem zbudować małą skrzynkę ochronną dla tego przyrządu. Prawidłowość instalacji anteny, uzziemienia i przełącznika powinna zainteresować także i ubezpieczonych od pożaru.

Towarzystwa asekuracyjne „zasadniczo nie mają nic przeciw zainstalowaniu anteny na ubezpieczonym obiekcie”, jak opiewa treść formularza, zawiadamiającego o objęciu ubezpieczenia. Stawia się jedynie następujące warunki: antena przechodzi obok dachu w odległości nie mniejszej niż 0,5 m. Pomiędzy anteną a uzziemieniem jest stale włączony odgromnik lub też użyty jest przełącznik, którego kontakty są zablokowane próżniowymi odgromnikami. Odgromnik, względnie przełącznik musi być przymocowany poza oknem. Przewód uzemiający ma mieć średnicę najmniej 2 mm i powinien być trwale przyłutowany do specjalnej płyty metalowej, wpuszczonej w ziemię na głębokość 1,5 metra.

Kto przepisy te zachowa, może bez obawy oczekiwać srogiego gniewu gromowładnego Jowisza. Dobrze zainstalowana antena nietylko da swemu właścicielowi niezawodny odbiór, lecz stoi także na straży jego mienia „gdv huczą gromy i niebo luna pała”.

Powyższe uwagi nie dotyczą anteny pokojowej, względnie ramowej. Gdyby jednak znalazł się bojaźliwiec (a może radiopajęczarz??!), który uzemia antenę pokojową, to niechże to samo uczyni i z... garnkami kuchennymi, boć i one są z metalu.



**TEATR MIEJSKI.**  
Dziś, w czwartek, o godz. 8.45 wiecz. premiera głosnej komedji W Szkwarkina „Cud dziecko”.  
W rolach ważniejszych: pp.: Dunajewska, drzejowska, Paszkowska, Zmijewska, Wasylska, Dardziński, Miłski, Mroziński, Szymański, Szyndler, Snay, i reżyser sztuki Szeletyński. Dekoracje K. Mackiewicz. Ceny niższe od groszy do zł. 3,60.

**TEATR LETNI W PARKU STĄSZICA.**  
Dziś w czwartek o godz. 9-ej wiecz. premiera wiedeńskiej komedji Nerza i Mayera „Kochana głupia mama” — w reżyserji dyr. Wroczyńskiego. Obsadę stanowią: Fischerowa, Tymowska, Zelwerowiczówna, Winawer, cherski, Lenczewski, Lenk, Winczewski, Gurywicz i Składanek. Dekoracje Z. Poduszki.

**TEATR POPULARNY**  
(Ogrodowa 18)  
Dziś w czwartek o godz. 8.30 farsa-odp. p. t. „Awantura w raj” — Arnolda i Bacha, reżyserji K. Opalińskiego.  
Bilety w cenie od 25 gr. do zł. 1 do nabycia w kasie teatru.

**TEATR ROZMAITOŚCI.**  
Dziś „Złota lata” z Aleksandrem Granadą w roli głównej.

**KARLSBAD!** Dla Polaków najmiłszą kąpielnią jest „GRAND-HOTEL-BAD”. Komfort, zdrowa kąpiel, Równie cała pensja. Ceny niskie. Kuchnia czysta, zdrowa. Zarząd polski.

**NOC ŚWIETOJAŃSKA ŁÓDZKIEJ RODZINY RADJOWEJ.**

W sobotę, dnia 23 czerwca b.r. w pałacu Romana Stefańskiego w Rudzie Pabjanickiej Łódzka Rodzina Radiowa urządza „Noc Świętojańska”.

W blaskach kilku reflektorów i romantycznej iluminacji i licznych ognisk, kolorowych rakiet, fajerek i ogni bengalskich oraz dźwiękach pierwszorzędnej orkiestry odbędzie się na stawie jedyny sensacyjny konkurs najładniej udekorowana łódź. Do konkursu mogą stawać wszystkie organizacje sportowe oraz osoby niezrzeszone. Przewidziane piękne i cenne nagrody. Zgłoszenia — do sekretariatu Łódzkiej Rodziny Radiowej ul. Piotrkowska Nr. 106.  
Bilet wstępu zł. 1.— dla młodzieży i woszkowych gr. 50.



**PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA**

**CZWARTEK, 21 czerwca 1934 r.**

6.30—6.35: Piosenki i kiety rannego wstania. 6.35—6.40: Muzyka z płyt. 6.40—6.55: Nastyka. 6.55—7.05: Muzyka z płyt. 7.05—7.20: Dziennik poranny. 7.10—7.20: Muzyka z płyt. 7.20—7.25: Chwilka pań domu. 7.25—7.35: Małgości. 7.35—7.40: Odczytanie programu na dzień bieżący. 7.40—11.57: Przerwa. 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy Hejnał z Krakowa. 12.03—12.05: Wiadomości meteorologiczne. 12.10: Codzienny Przegląd Prasny. 12.10—13.00: Muzyka popularna (płyty). 13.05: Dziennik południowy. 13.05—13.20: gram dla dzieci młodszych: Opowiadanie „Basia i kwiat paproci” — plóra Grodzkiej. 13.20—14.00: Drobne utwory fortepian, wolonozęle i skrzypce (płyty). 14.05: Wiad. o eksp. polsk. 14.05—14.15: Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi. 14.15—14.30: Przerwa.

16.00—17.00: Muzyka lekka. Wykonawcy: Janina Brochwiczówna (śpiew).

17.00—17.15: Muzyka (płyty).

17.15—18.00: Muzyka polska w wykonaniu H. iudowej Dzierżanowskiego i Suchockiego.

18.00—18.15: „Powietrze, słońce, woda” — usługi kosmetyki — wygl. H. Brzezińskiej.

18.15—19.00: Słuchowisko ze Lwowa p. t. „Wątek lekarza” — p. Pirandella.

19.00—19.10: Rozmaitości.

19.10—19.15: Odczytanie programu na dzień bieżący.

19.15—19.50: Recital fortepianowy Maryli Sówny.

19.50—20.00: Wiadomości sportowe.

20.00—20.02: „Myśli wybrane”.

20.02—20.12: Repertuar teatrów i komuni. łódzkie.

20.12—20.50: Muzyka lekka. Wykonawcy: Olga Kamińska (śpiew).

20.50—21.00: Dziennik wieczorny.

21.00—21.02: Transmisja z Gdyni. Trąbka i strzyk Marynarki Wojennej.

21.02—21.12: Muzyka (płyty).

21.12—22.00: Koncert popularny: „Kwiecie” pod dyr. Józefa Ozimilskiego i Radosława Peter (tenor).

22.00—22.15: „Substancja świata” — odczyt „klu Fizyka czy Metafizyka” — wygl. Kazimierz Ajdukiewicz. (Tr. ze Lwowa).

22.15—23.00: Muzyka taneczna z danc. „Parad”. 23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne komunikacji lotniczej i kom. policyjnej.

**DZIŚ SŁUCHAMY:**  
20.00. BELGRAD. Koncert symfoniczny.  
20.15. BUDAPEST. „Wędrowni aktorzy” — pera Florowiatiego.  
20.30. STRASBURG. „Djabelskie Gody” — ra Glucka.  
20.45. PRAGA. „Djabełek ze Zvikova” — Novalka.  
20.45. MEDJOLAN. „Linda dj Chamonia” — pera Donizettiego.  
21.00. SZTUTGART. Koncert kompozytorów. Pfitznera.  
21.00. KOLONJA. Koncert symfoniczny.

**Dr. Ludwik Rosenberg**  
ordynuje, jak w latach ubiegłych  
**w Krynicy**  
willa „TATRZAŃSKA”  
(przy deptaku).



# Kurier Handlowo-Przemysłowy

## Łódzkiego okręgu włókienniczego.

### PLAGA

#### zwrótów towarowych

Jedną z największych bolączek kupiectwa, dająca się zauważyć w ostatnich niemal działach przemysłowym, jest plaga tak zwanych "zwrótów towarowych". Bolączka polega na tym, że kupiectwo półhurtyczne, przeważnie profesjonalne, zwraca producentom po czasie zakupione przez siebie niesprzedane zapasy towaru.

Zwróty początkowo nosiły charakter porządkowy, w ostatnich jednak stały się gorszą masową. Powyższy zjawisko jest w pierwszym rzędzie skutkiem anormalnych warunków istniejących w handlu włókienniczym, a ściślej mówiąc, w stosunkach kreujących się między producentem a kupcem. W naszych warunkach bowiem kupiec z kapitału obrotowego nie jest nabywcą towaru w ścisłym znaczeniu, lecz właściwym dysponentem producenta, korzysta z jego kredytu. Zamiast alimenciarza przemysłu kredytami przez niego — jak to ma miejsce w innych branżach — w branży włókienniczej widać zjawisko odwrotne — finansowo ogółocznego z kapitałów handlu przemysłowego, który jedynie zresztą drogą ma możliwość utrzymania siebie dla siebie aparatu wymagalnego dla siebie utrzymania umożliwiającemu mu utrzymanie kontaktu z konsumentem.

W ten sposób zwróty nabierają charakteru prawdziwej plagi dla przemysłu, stając się źródłem strat i uniemożliwiając producentowi zorientowanie się w posiadanych zapasach przez co plaga staje się częstokroć przyczyną nadprodukcji.

Zjawisko zwrótów towarowych, które również jest w wielu wypadkach podłożem nadużyć ze strony niesolidnego kupiectwa, uwidoczniło się zwłaszcza w sposób jaskrawy w obecnym sezonie. Takie działy np. jak branża włókiennicza, branża konfekcyjna zostały formalnie zasypane w tegorocznym sezonie letnim zwrótami. Nasilenie zwrótów w poszczególnych branżach zresztą w prostym stosunku do siły finansowej i solidności kupiectwa w poszczególnych działach handlu włókienniczego.

Zagadnienie walki z plagą zwrótów

### Z optymizmem i nadzieją

#### wkracza tkactwo łódzkie w sezon zimowy.

Sytuacja tkactwa łódzkiego w obliczu zbliżającego się sezonu zimowego przedstawia się nie najgorzej. Jak przewidywać, sezon w tkactwie, jeśli chodzi o artykuły grubsze, jak bojki (na kaftany chłopskie), barchany i flanele, rozpocznie się najpóźniej za 3 tygodnie, natomiast sezon zimowy artykułów lekkich rozpocznie się najprawdopodobniej za 5-6 tygodni, sprzedaż zaś towarów tych przypadnie na trzecią dekadę m. sierpnia.

Sfery zainteresowane zapatrują się na ogół optymistycznie na możliwości tkactwa w sezonie zimowym, uważając, że obecna poprawa cen artykułów rol-

nych musi doprowadzić do polepszenia w przemyśle tkackim. Szczególnie artykuły grubsze, obliczone na sprzedaż po wsiach, cieszyć się winny dość znacznym popytem.

Obecnie przemysł tkacki w Łodzi produkuje artykuły niesezonowe, jak metkale, zefiry koszulowe, eksfordy oraz artykuły całoroczne: pościelowe, podszewkowe i t.d. Zaznaczyć należy, że zatrudnienie krosien tkackich było w r. bież. dość duże.

Ogólnie rzecz biorąc stwierdzić należy, że przemysł tkacki w Łodzi przystępuje do sezonu zimowego z dużą dozą optymizmu.

### Ceny bawełny nadal wznoszą się

#### Zmniejszenie produkcji, nieurodzaj i wyczerpanie produkcji zapowiadają dobrą hausse.

W związku z ostatnią hausse na rynkach surowej bawełny, zwróciliśmy się do futejszych agentów bawełnianych z prośbą o wypowiedzenie się, jakie będzie prawdopodobnie ukształtowanie się w najbliższej przyszłości sytuacji na rynkach surowej bawełny.

Zdaniem agentów, wiadomości, jakiej napływają z N. Yorku wskazują na to, że należy się spodziewać ponownej wyższej cen surowej bawełny, pomimo iż tendencja na rynkach bawełnianych nie była w ostatnim tygodniu zdecydowanie zwykła.

Sfery zainteresowane, przewidując wyższe cen bawełny, opierają się na faktach, które miały miejsce w ostatnich kilku tygodniach. Przedewszystkiem zapowiedziane od dłuższego już czasu zmniejszenie obszarów przeznaczonych pod zasiew bawełny, zostało ostatnio przez rząd amerykański w całości rozciągnięte zrealizowane. Ponadto stan zasiewów bawełny należy określić w dalszym ciągu jako niezbyt optymistyczny. W zachodnich połaciach kraju panują susze, na wschodnich zaś ulewne deszcze, oprócz tego szerzy się nadal szkodnik Bollweil.

Wszystkie wyżej wymienione czynniki pozwalają przypuszczać, że zbiorczy tegoroczny wyniosą najwyższemu 12 mil-

ionów bel, podczas gdy w roku ubiegłym wyniosły one około 14 milionów bel.

W roku bieżącym stan zbiorów posiada specjalne duże znaczenie, również i z tego względu, że zapasy starych zbiorów zmniejszają się bardzo szybko. Przemysł włókienniczy w Ameryce pracuje obecnie wcale nieźle, skutkiem czego zapotrzebowanie na bawełnę surową jest dość duże. Również i w innych krajach można zauważyć postęp w produkcji włókienniczej, tymczasem ceny bawełny mierzone w stosunku do cen złota, podniosły się bardzo znacząco. Wszystko to zdaje się wskazywać na nieuniknioną wyższkę cen bawełny surowej w najbliższych już tygodniach.

W ostatnich kilku dniach notowania bawełny nowojorskiej wykazywały ponownie i to dość poważnie, bo w granicach od 20 do 25 punktów. Bawełna nowojorska pociągnęła za sobą wyższkę notowań na innych giełdach, a mianowicie bawełna liverpoolska wykazywała w dniu 19 bm. w porównaniu z notowaniami z dnia 18 bm. w granicach od 8 do 10 punktów, bawełna bremeńska w granicach od 15 do 20 punktów, wreszcie bawełna egipska w granicach od 5 do 8 punktów.

### Upadłości i układy.

Na ostatnim posiedzeniu sądu handlowego w Łodzi rozpoznawano sprawę upadłości Marcina Gaganaszwill, właściciela handlu win i wódek, przy ul. 11-go Listopada 12, któremu w połowie sierpnia 1932 r. na skutek własnej próby ogłoszono upadłość.

Aktywa masy oszacowane zostały na kwotę 15.015 zł., natomiast długów zgłoszono do masy na ogólną sumę 56.043 zł., z pośród których należności uprzywilejowane wynoszą 14.008 zł.

Sąd rozwał sprawę zatwierdzenia układu, zawartego między wierzycielami a upadłym w dniu 9 maja rb., na mocy którego wierzyciele otrzymać mają swoją należność w wysokości 10 proc., płatnych w trzech ratach w wysokości: 2 proc. w rok po uprawomocnieniu się układu i następne raty 3 i 5 proc. płatne co rok.

Ponieważ na warunki powyższe wypowiedziało się 28 wierzycieli na sumę 30.182 zł.,

zaś nikt z wierzycieli nie zgłosił sprzeciwu, Sąd układ zatwierdził.

W sprawie upadłości Spółki Akcyjnej dla Handlu i Wyrobu Towarów Jedwabnych i Bawełnianych Maurycy Tauman, w dniu 12 maja rb. odbyło się w pierwszym terminie sprawdzanie wierzycielności. Sprawdzono i przyjęto pretensje 232 wierzycieli na sumę zł. 950.224.

Według bilansu, sporządzonego przez zarząd masy, większą część wierzycieli zagranicznych i miejscowych, których należności wynoszą 1.034.184 zł. pretensyj swych nie zgłoszili.

Na skutek wniosku zarządu masy Sąd wyznaczył dodatkowy dwumiesięczny termin na sprawdzenie wierzycielności, zaś zarząd masy oznaczył dzień 31 sierpnia rb., godz. 10, jako ostateczny termin zgłaszania pretensyj.

Podobny termin wyznaczony został w upadłości Adolfa Hermana przy ul. Główniej Nr. 32, gdzie w dniu 18 maja rb. odbyło się pierwsze sprawdzenie wierzycielności.

W sprawie tej Sąd wyznaczył ostateczny dwutygodniowy termin dla wierzycieli, którzy dotychczas nie zgłoszili swych pretensyj.

### Z 90 funtów do 22 milionów.

Jeden z największych banków spółdzielczych Palestyny, Ashrai Bank, ogłosił sprawozdanie ze swej działalności z r. 1933. Instytucja ta utworzona została przed 10 laty jako niewielka spółdzielnia przez 30 osób, które dysponowały kapitałem zaledwie 90 funtów szterlingów. W r. 1933 kapitał akcyjny wynosił około 22 mil. funtów, a liczba członków 3.347. Obroty tej instytucji w roku 1933 wyraziły się cyfrą 15 i pół miliona a depozyty wyniosły przeszło 590 milionów funtów palestyńskich.

### Giełda warszawska.

Warszawa, 20 czerwiec. Dewizy: Belgia 123.75 (sprzedaż 124.06, kupno 123.44); Holandia 359.38 (sprzedaż 360.28, kupno 358.48); Kopenhaga 119.40 (sprzedaż 120.00, kupno 118.80); Londyn 26.72 (sprzedaż 26.85, kupno 26.59); Nowy Jork (kabel) 5.20 1/2 (sprzedaż 5.32 1/2, kupno 5.25 1/2); Oslo 134.35 (sprzedaż 135.00, kupno 133.70); Paryż 34.97 (sprzedaż 35.06, kupno 34.88); Praga 22.02 (sprzedaż 22.07, kupno 21.97); Szwajcaria 172.16 (sprzedaż 172.59, kupno 171.73); Sztokholm 137.80 (sprzedaż 138.50, kupno 137.10); Włochy 45.63 (sprzedaż 45.75, kupno 45.51); Berlin 201.90 (sprzedaż 202.90, kupno 200.90).

Obroty mniej, niż średnie, tendencja niejednolita. Banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych 5 27 3/4. Rubel złoty 4.60 1/4 — 4.60 i pół. Dolar złoty 8.91 i pół. Rubel srebrny 1.32 100 kopiejek bilonu srebrnego 0.60. Gram czystego złota 5.9244. Marki niemieckie (banknoty) w obrotach prywatnych 185 1/4. Funt sterlingowy (banknoty) w obrotach prywatnych 26.70.

Papiery procentowe: 3 proc. poz. budowlana 34.70; 7 proc. poz. stabilizacyjna 66.25 — 66.13 (w proc.); 5 proc. konwersyjna 64.25; 6 proc. poz. dolarowa 71.00 — 70.50 — 70.75 (w proc.); 5 proc. poz. kolejowa konwersyjna 57.75; 8 proc. L. Z. Banku Gosp. Krajow. 94.00 (w proc.); 8 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj. 94.00 (w proc.); 7 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj. 83.25; 7 proc. oblig. Banku Gosp. Kraj. 83.25; 8 proc. L. Z. Banku Rolnego 83.25; 7 proc. L. Z. ziemskie dolar. 35.25 (w proc.); 4 i pół proc. L. Z. ziemskie 47.25 (drobne odc.) 47.00; 5 i pół proc. oblig. Warszawy 6 em. 46.50; 4 i pół proc. L. Z. Warszawy 59.75; 5 proc. L. Z. Warszawy 1933 r. 55.75 — 56.25 — 56.00; 5 proc. m. Siedlec 1933 r. 37.00. Akcje: B. Polaki 84.50; Warsz. Tow. Fabr. Cukru 19.50 — 19.25; Lipop 9.90; Starachowice 10.30 — 10.25 — 10.35.

Tendencja dla pożyczek państwowych słabsza, dla listów zastawnych i akcji przeważnie słabsza.

### GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolary — sprzedaż 5.28, kupno 5.275, poz. budowlana 44.25—44.00, poz. stabilizacyjna 67.00—66.50, dolarówka 53.75—53.50, 8 proc. L. Z. m. Łodzi 49.75—49.50, Bank Polski 86.00—85.50. Tendencja nieco mocniejsza.

Sytuacja na rynku pozagiełdowym nie ulega ostatnio żadnym zmianom. Można ją scharakteryzować w trzech zdaniach: obroty bardzo małe, podaż dostateczna, kursy utrzymane. Wyjątek stanowi jedynie marka niemiecka, która codziennie traci kilka punktów. Wczoraj oddawano ją już po 1.90, płacono zaś tylko 1.88.

Natomiast niezmienny kurs dolara w obrotach prywatnych wyniósł w sprzedaży 5.28, a w kupnie 5.27, funta zaś 26.80 i 26.70. Są to jednak kursy orientacyjne, ulegające — wobec bardzo ograniczonych obrotów — niewielkim wahaniom, w zależności od tego, w jakich warunkach i przez kogo dokonywana była transakcja.

Również Bank Polski nie zmienił swych cen, płaćąc za funty 26.58, za dolary 5.25, 5.26 i za czeki 5.28.

Zainteresowanie złotem było minimalne, ceny nie uległy zmianie. Za dolary złote płacono 8.90 do 8.91, za ruble 4.62.

8 proc. L. Z. m. Łodzi 49.50 w żądaniu i 49.25 w płaceniu. Innymi walorami obrotów nie dokonywano.

### Rozporządzenie wykonawcze do kodeksu handlowego.

W związku z licznymi zapytaniami organizacji gospodarczych i firm okręgu w przedmiocie ogłoszenia i terminu wejścia w życie rozporządzeń wykonawczych do kodeksu handlowego, Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi komunikuje, iż według posiadanych przez nią informacji wymienione rozporządzenia mają być wydane przed dniem 1 lipca br. i wejść w życie jednocześnie z kodeksem.

Również rozporządzenie określające, co jest przedsiębiorstwem w większym rozmiarze, obowiązaniem do prowadzenia prawidłowych ksiąg handlowych, ma być wydane przed dniem 1 lipca br.

### TERAZ JESZCZE PRAC...?

Jak często wylania się takie pytanie w ostatniej chwili przed podróżą, lub ważną, jakąś wziętą. Wszystkie jasne sukienki, modne drobniaki, nie mówiąc już o chusteczkach do nosa i rękawiczek, brudzą się tak prędko. Ale równie łatwo można je uprać, nie marnując niepotrzebnie czasu i trudu, od chwili, gdy można, już za 45 gr. otrzymać małą, podręczną paczkę Radionu.

Szybko rozpakowuje się paczkę i w mgnieniu oka wszystko jest znowu czyste, bo Radionu sam pierze. Jak wielkim ułatwieniem jest to, że obecnie można mieć zawsze małą paczkę Radionu pod ręką w zapasie, a nawet w podróz wygodnie zabrać ją ze sobą w kuftrze.



# Skandal małżeński wśród socjalistów.

Sekretarz generalny francuskiej partii socjalistycznej w roli uwodziciela i kochanka. — Zdradzony mąż i towarzysz partyjny osadzony w domu obłąkanych.

## Listy miłosne wodza socjalistów francuskich.

Paryż, w czerwcu. Emile Sabatier, referent ministerstwa marynarki, były członek partii socjalistycznej miał to nieszczęście, że małżonka zdradziła go z „rywalem” o głośnym nazwisku, jak to sam wyjaśnił podczas rozprawy sądowej prezesowi trzynastej Izby w Paryżu.

Tym „rywalem z renoma” jest nikt inny, jak pan Paul Faure, generalny sekretarz francuskiej partii socjalistycznej (S. F. I. O.).

Emile Sabatier stanął przed sądem karnym, oskarżony o potrójne przestępstwo: grożenie śmiercią, nielegalne noszenie broni palnej, oraz bicie i zranienie żony.

Jeszcze przed rozpoczęciem rozprawy, spotkanie się małżonkowie oko w oko zapowiadało wielką burzę. Żona Sabatiera od razu wstępnie odpowiedziała na pozdrowienie swego małżonka „spółczuję”. Zażycie to podkreśliło poniekąd komiczną sytuację, w jakiej znajduje się ten nieszczęśliwy „rogacz”, oskarżony przez małżonkę.

Przed dziesięć laty Sabatier ożenił się z urzędniczką Ministerstwa Marynarki, która urodziła mu dwoje dzieci. Małżonkowie żyli dość szczęśliwie. Jednak od dwóch lat mąż zaczął podejrzewać żonę, że go zdradza. Zauważył u niej różne kosztowności, a raz pewnego, gdy przyszedł odwiedzić żonę w szpitalu, zastał na jej stoliku piękny bukiet z wizytówką Paul Faure'a. Dnia 6-go lipca 1932 roku znalazł przypadkowo w torebce żony list miłosny, który się rozpoczynał słowami: „Mój ubóstwiany Paulu”. Upewniony że żona go zdradza z przyjacielem Paul Faurem, zaczął obu kochankom grozić śmiercią.

Pewnego dnia Sabatier otrzymał tajemniczą kopertę z zawartością 10 tysięcy franków.

— Widać chcą okupić moje milczenie — pomyślał z oburzeniem.

Pieniądze jednak zachował... ale nie przestawał prześladować swego rywala, a żonę nieraz wyprawiał skandale w jej bluzce, grożąc rewolwerem. Żona wniosła skargę, Sabatier został aresztowany i odsiedział 20 dni w areszcie prewencyjnym. Eksperti uznali go odpowiedzialnym za swe czyny i 31 października 1932 roku sprawa została przesłana do Trybunału, a Sabatiera wypuszczono prowizorycznie na wolność.

Zazdrosny mąż nie przestawał nadal przysyłać żonie listów, pełnych gróźb i wymysłów. Wtedy żona złożyła prośbę o internowanie Sabatiera w domu obłąkanych, motywując swą prośbę twierdzeniem, że mąż przedstawia niebezpieczeństwo dla spokoju publicznego. Dnia 17 grudnia 1932 roku Sabatier został internowany. To wydarzenie wywołało niesłychany skandal. Prasa prawicowa wykorzystywała tę aferę, celem skompromitowania swych przeciwników politycznych.

### Teatr „Rozmaitości”

(dawny teatr miejski) Cegielniana 27, tel. 112-25  
Gościnne występy słynnego

## Aleksandra Granacha

z udziałem Heleny Borkowskiej  
Dzisiaj, w czwartek o godz. 9.30 wiecz.  
„ZÓLTA LATA”  
Sztuka Dra Wolfa (autor „Cjankali”).

### DZIS OTWARCIE CYRKU „CZAR”

Od dzisiaj Łódź ma swoją egzotyczną atrakcję: cyrk „Czar”, własność Centralnego Związku Artystów Rewjowych.

Czworonożni wychowankowie Związku Artystów nie przyniosą wedy swoim „patronom”. Najradsze okazy fauny z pod każdej szerokości geograficznej, cuda trezury i rewelacje surowej inteligencji drapieżników.

„Czar” czarować będzie publiczność łódzka na rozległym placu przy ul. Anny (Bandurskiego). Ceny Biletów przystępne. Niezmiernie bogaty program. Szczegóły — na arenie.

Wreszcie przed miesiącem naczelny lekarz Prefektury przeprowadził kontr-ekspertyzę i Sabatier został zwolniony. Proces wywołał zrozumiałe zainteresowanie w paryskich kołach politycznych... Na rozprawę przyszedł tłum publiczności. Nie brakło też komicznych momentów i widowisk świetnie się bawili podczas przebiegu rozprawy. Czytanie miłosnych listów generalnego sekretarza partii socjalistycznej wywołuje na sali szalony śmiech. Ustępny, jak np. „Daj mi twe usta, córeczko, daj mi twe serce, by zgasić me

pragnienie” — świadczyły o poetyckim usposobieniu przywódcy partii socjalistycznej. W toku rozprawy okazało się m. in. że towarzyszka Sabatiera miała wielki wpływ w Ministerstwie, za pośrednictwem posła Bluma wystarała się o dobre stanowisko dla męża, jako odszkodowanie za rozwód...

Podczas rozprawy Sabatier krzyknął: „Myślałem, że należę do partii idealistów, okazuje się, że jest to partja świni...”

Dalszy ciąg rozprawy odroczony został na tydzień. H.

## Manifestacje żałobne

### ku czci ś.p. min. Br. Pierackiego. W Zglerzu.

W dniu 19 czerwca rb. z inicjatywy Zw. P.O.W. odbyła się w Zglerzu żałobna manifestacja ku czci ś.p. generała brygady ministra Bronisława Pierackiego.

W poważnym nastroju i nadzwyczajnej ciszy przebiegała manifestacja. Wzięli udział przy dźwiękach marsza żałobnego, poczem na Starym Rynku przed ratuszem utworzono olbrzymi czworobok i wysłuchano w skupieniu przemówienia dyr. J. Cezaka.

Po odegraniu marsza żałobnego i uroczystościach ku czci ś.p. ministra B. Pierackiego 2-minutowa cisza, pochód został rozwiązany na dziedzińcu Gimnazjum Państwowego.

### W Pabjanicach.

W poniedziałek o godzinie 10-iej w kościele św. Matusza ks. dr. Lewandowicz w otoczeniu duchowieństwa miejscowego odprawił nabożeństwo żałobne za spójność duszy zamordowanego ś.p. Bronisława Pierackiego, Ministra Rzeczypospolitej. Kościół wypełniły delegacje organizacji miejscowych, które przybyły bardzo licznie ze sztandarami oraz przedstawiciele władz i inteligencji.

Podczas odprawiania przy symbolicznej trumnie przez ks. dziekana Lewandowicza, egzektwie, wszystkie syreny fabrycznego świstem uczciły pamięć zamordowanego Ministra.

Po nabożeństwie liczne delegacje wojskowe ze sztandarami na czele z delegacją Związku Legionistów udały się do Kuluszek, dokąd przybyła również delegacja od ludności miasta. Delegacja ta w osobach dr. Eichlera, Magrowicza, kom. Jabłońskiego i Sajdy złożyła na trumnie piękny wieniec.

O godzinie 6-iej w sali kino-teatru miejskiego odbyła się żałobna akademja. Piękne i mocne przemówienie, potępiające sprawców ohdy mordu wygłosił dr. Eichler.

## SPORT.

### MISTRZOSTWA SZERMIERCZE EUROPY.

#### Węgry i Włochy zdobywają pierwsze tytuły mistrzowskie.

Warszawa, 20 czerwca. Zgodnie z zapowiedziami, rozpoczęły się dzisiaj w godzinach rannych na terenie Doliny Szwajcarskiej mistrzostwa szermiercze Europy, na które przybyło ogółem 120 zawodników, reprezentujących dwanaście państw.

Pierwszy dzień zawodów przewidywał turniej drużynowy pań i panów we florecie. Polska uczestniczyła jedynie we florecie pań, zajmując tu piątą — ostatnie miejsce i ulegając wszystkim czterem pozostałym drużynom.

Mistrzostwo Europy we florecie pań zdobyła drużyna węgierska w składzie: Bogáthy, Elek, Varga i Dany przed Niemcami, włoskami, angielskimi i polkami. Z zespołu polskiego, najlepiej spisała się Stanoszówna i Laskowska. Ta pokonała zupełnie niespodziewanie wicemistrzynię Europy, Angielkę Guinness.

We florecie panów, Polska nie brała udziału, ze względu na brak jakiegokolwiek szans do zajęcia dobrego miejsca. W bronii tej zwyciężyła drużyna Włoch, przed Francją, Niemcami i Węgrami.

### Dział oficjalny Ł. Z. O. P. N.

#### Komunikat Nr. 36

Wydziału Gier i Dyscypliny z dnia 19 czerwca 1934 r.

1) Akceptuje się rachunek RSWF Gwiazda — Sztern w Ozorkowie na sumę zł. 1390 tytułem zwrotu kosztów leczenia gracza Goldberga Zawela. Jednocześnie zezwala się na leczenie wymienionego zawodnika w Ozorkowie z tem zastrzeżeniem, że rachunki kosztów leczenia muszą być przedstawione niezwłocznie Zarządowi Ł. Z. O. P. N. do zaakceptowania i nie mogą przekraczać wysokości, podanej przez RSWF Gwiazda — Sztern w piśmie z dnia 18. 6. 1934 r.

2) Podaje się do wiadomości klubom, że na wszelkiego rodzaju korespondencji, kierowanej do ŁZOPN-u, ze względu na niezawsze czytelne podpisy członków zarządów, winny być podawane każdorazowo nazwiska podpisujących (obok podpisu).

### Przełożenie zawodów kolarskich w Warszawie.

Warszawa, 20 czerwca. Zapowiedziane na dzisiaj wieczór międzynarodowe zawody kolarskie na Dynasach, zostały w ostatniej chwili spowodowane niepogody odwołane i przełożone na czwartek wieczór.

### Jutro wyścigi kolarskie w Helenu, nowie.

W dniu jutrzejszym w godzinach wieczorowych odbędzie się na torze helenowskim międzynarodowe wyścigi kolarskie organizowane przez Warszawskie Towarzystwo Cyklistów.

### Wyścig szosowy o mistrzostwo okręgu.

W nadchodzącą niedzielę rozegrany zostanie na szosie pabjanickiej wyścig kolarski o mistrzostwo okręgu łódzkiego. Trasa wyścigu wynosi 100 km. Należy zaznaczyć, że w wyścigu bierze między innymi udział znan szosowiec Więcek, którego walka z Kołodziejczykiem zapowiada się b. interesująco.

### Delegaci łodzi na walne zebranie PZB.

Na walne zebranie Polskiego Związku Bokserskiego, które odbędzie się w Poznaniu w dniu 29 bm., wjeżdżają w charakterze delegatów okręgu łódzkiego panowie: inż. Wolczyński i Ebich.

### Bieg o mistrzostwo w Spale.

Na stadionie w Spale odbędzie się w nadchodzącą niedzielę bieg z przeszkodami o mistrzostwo okręgu łódzkiego. Organizacja biegu powierzona została podokregowi tomaszowskiemu.

### Walter Rütt w Warszawie.

Do Warszawy przybył już „król sześciodniowców”, słynny Walter Rütt który obejmuje treningi kolarzy Warszawskiego Towarzystwa Cyklistów.

Powitanie Rütta w Warszawie miało przebieg b. uroczysty.



## Tomaszów Mazowiecki

### BRUKI TOMASZOWSKIE DOMAGAJĄ SIĘ NAPRAWY.

Wydział techniczny magistratu przystąpił, po kilkumiesięcznej przerwie, do przebudowy ulicy św. Antoniego. Obecnie rozpoczęto układanie chodnika po prawej stronie ulicy oraz wyznaczanie kwietników.

Prace te trwać będą najprawdopodobniej do jesieni. Do tego czasu ulica Antoniego winna być zupełnie wykończona aż do parku Rodego.

Płyt do wykładania chodników dostarcza betoniarńia miejska, która obecnie zatrudnia kilkudziesięciu robotników.

Na innych ulicach w centrum miasta żadne prace nie zostały, niestety, podjęte.

Głównie chodzi o stan jezdnii, który jest rozpaczliwy. Na niektórych ulicach wyboje są tak wielkie, że wozy muszą się posuwać bardzo wolno, by nie narażać się na wypadki.

O stanie jezdnii przy ulicy Krzyżowej świadczy wymownie fakt, że podczas pożaru, jaki miał miejsce przy tej ulicy (Nr. 20), oderwało się od wozu strażak pożarnej koło, który dostał się do wyboju.

Skoro już uruchomione zostały lotne brygady brukarskie, należy w pierwszym rzędzie przystąpić do remontu tej ulicy.

### LOSY ROBOTNIKÓW SEZONOWYCH

Dotychczas niewiadomo, czy robotnicy sezonowi, którzy otrzymali dwutygodniowe wymówienie, pracować będą po tym terminie nadal.

Wiadomości o przyznaniu kredytów na dalsze prowadzenie robót publicznych niema jeszcze.

Starania u czynników rządowych w kierunku utrzymania dotychczasowej liczby robotników trwają nadal.

Kwestja ta rozstrzygnie się w ciągu dni najbliższych. Termin wymówienia upływa już 23 b. m.

## Dokąd pójść wieczorem

TEATR MIEJSKI: — Dzisiaj o godz. 8.45 wiecz. „Cudze dziecko” — premiera.  
TEATR POPULARNY (Ogrodowa 18): — 8.30 wiecz. — „Awantura w raj”  
TEATR LETNI (park Staszica): — „Moja chana głupia mama” — premiera.  
ŻYD. TEATR KAMERALNY (Al. 1 Maja 2): — Dziś o godz. 9.30 „Rumunka” z Turkowem D. Blumerem.  
TEATR ROZMAITOŚCI (Cegielniana 27) — o godz. 9.30 wiecz. — „Złota lata”.

### K I N A

CASINO: „Nowa pieśń”  
GRAND-KINO: — „Przygoda o północy”  
MUZA: — „Arystokracja podziemi”  
ROXY: — „Płomień”  
CAPITOL: — „Pilnuj swego męża”  
CZARY: — I. „W twoich ramionach”, II. „Wśród apaszów”  
CORSO: — I. „Bohaterki czyn”, II. „Tajemnica kajuty okrętowej”  
PRZEDWIOSNIE: — „Cudotwórca”  
SEONCE: — I. „Front Zachodu”, II. „6 tygodni wśród apaszów”  
RAKIEJA: — „Csibi”  
SZUKA: — „W mrokach wielkiego miasta”  
PALACE: — „Życie bez jutra”  
METRO: — „Nieznajoma z telefonu”  
ADRIA: — „Nieznajoma z telefonu”  
OSWIATOWY: — I. „Maharadża Rampur”, II. „Moskwa bez maski”.

### LEKARZ-DENTYSTA F. KOPCIOWSKI

przyjmuje od 9-3 w domu przy ulicy Gdańskiej 37 tel. 232-55 od 4-7 w lecznicy Piotrkowska 294 (przy Górny Rynku).



### Wyścigi konne

Łódź, 20 czerwca.

Wśród bywalców toru wyścigowego... wycieczki do Jugosławji.

Wypadki te wywołały w okolicy wielkie wrażenie.

W mieszkaniu własnym przy ul. Różanej 4 w czasie rozpalania maszyny do gotowania...

Antoniemu Zakrzewskiemu, przybyłemu z Tuszyna na chodniku przed posesją Nr. 4 na ul. Wólczańskiej...

W składzie przy ulicy Kolejowej 11 w czasie przedkładania skrzyń z wyrobami metalowymi...

Władysław Wołewo! Na rece Twojej, jako zastawiciele Rządu Najjaśniejszej Rzeczypospolitej...

Zjednoczenie Polskiej Młodzieży Pracującej „Orle” w Łodzi przesłał na rece władzy łódzkiej następującą rezolucję:

Pracownicy „Orle”. Zarząd Wojew. Łódz. Sekretarz: W. Uznański. (— A. Szczygielski.)

## Wielki sukces Polski

na wystawie w Tel-Awivie. — Specjalny pawilon przemysłu włókienniczego. — Liczne zamówienia i odznaczenia.

Krótkie informacje o przebiegu VI-tych Targów Levantyńskich, które odbyły się w Tel-Awivie w okresie od 26 kwietnia do 4 czerwca — już podawaliśmy.

Wystawa polska na Targach Lewan tyńskich, zorganizowana przez Polsko-Palestyńską Izbę Handlową, przy poparciu sfer rządowych, składała się z 3 pawilonów ogólnych i 4 kiosków indywidualnych...

naty przemysłu włókienniczego. Całość wystawy polskiej, bogato udekorowanej flagami i emblematami państwowymi...

Organizacja wystawy polskiej spoczywała w rękach polsko-palestyńskiej Izby Handlowej. Dzięki wyteżonej, przeszło półrocznej pracy przygotowawczej...

Większe zamówienia zanotowano na następujące polskie towary: manufakturę, artykuły elektrotechniczne, okucia budowlane, wyroby metalowe...

O sukcesie wystawy polskiej oraz o uznaniu, jakim się cieszyły ekspozyty przemysłu polskiego, świadczy również szereg odznaczeń, przyznanych przez komisję sędziowską Targów znakomitej części firm polskich.

### Nasz reporter zanotował...

Na ulicy Dąbrowskiej najechany został przez samochód osobowy, 24-letni Symcha Wyrwiak z Tuszyna

Wyrwiak przechodził przez jezdnię z pakunkami i nie zwrócił uwagi na sygnały samochodu, wskutek czego uderzony błotnikiem doznał złamania prawej ręki oraz uszkodzeń ciała.

Rannego opatrzył lekarz pogotowia ratunkowego. Kierowcę samochodu pociągnięto do odpowiedzialności karnej.

Na ulicy Brzezińskiej 4 spadł z wozu wskutek zawadzenia kołami o brzeg stupa telefonicznego wóznica, Aron Grabowski, zamieszkały przy ul. Ciemnej 12, odnosząc okaleczenia głowy i zwichnięcie prawej ręki.

Rannego opatrzył lekarz pogotowia.

W składzie przy ulicy Kolejowej 11 w czasie przedkładania skrzyń z wyrobami metalowymi, został przywalony upadającą skrzynią robotnik.

Józef Makowski, zamieszkały przy ulicy Wólczańskiej 250, odnosząc złamanie 2 żeber i ręki. Rannego lekarz pogotowia przewiózł do szpitala.

Na ulicy Fabrycznej 12 w czasie bójki na tle sporu o wzajemne wyłapywanie gołębi, porażony został nożem Andrzej Graczyk, zamieszkały przy ulicy Fabrycznej 14.

Rannemu udzielił pomocy lekarz pogotowia.

W mieszkaniu własnym przy ul. Różanej 4 w czasie rozpalania maszyny do gotowania wskutek wybuchu benzyny, doznała poparzenia rąk i tułowia Marianna Bielańska. Poparzonej udzielił pomocy lekarz pogotowia.

Antoniemu Zakrzewskiemu, przybyłemu z Tuszyna na chodniku przed posesją Nr. 4 na ul. Wólczańskiej nieznanymi złodziejami skradziono rower, wartości 100 zł.

## Burza nad Siedlcami.

Trzy osoby zabite przez pioruny.

Siedlce, 20 czerwca.

(Pat) — Nad miastem i okolicą, przeszła dziś silna burza. Trzy osoby, różne piorunami, poniosły śmierć. W mieście zabity został mężczyzna, który schronił się pod wozem, we wsi Zelków zaś dwie osoby, mężczyzna i kobieta, rażone piorunami, zmarły po przewiezieniu ich do szpitala.

Wypadki te wywołały w okolicy wielkie wrażenie.

Z BIBLIOTEKI PEDAGOGICZNEJ.

Kierownictwo Państwowej Centralnej Biblioteki Pedagogicznej w Łodzi podaje do wiadomości pp. członkom Biblioteki, że od dnia 20 czerwca do dnia 15 sierpnia b. r. biblioteka czynna będzie w poniedziałki, środy i piątki oraz 1 każdego miesiąca od godz. 5-ej do 8-ej wiecz.



### DZISIEJSZY KONCERT JUBILEUSZOWY

G. SIROTY.

Dzisiaj o godz. 9-ej wiecz. odbędzie się w Filharmonii koncert jubileuszowy ku uczczeniu 30-letniej pracy liturgicznej nadkancora G. Siroty. Udział w tej uroczystości biorą następujący artyści: nadkantor A. Elfant, nadkantor Sz. Herszman, znakomici śpiewacy ludowi Zygm. Zeligfeld i M. Kipnis, oraz wybitna śpiewaczka liryczna Helena Sirota.

### Skrzynka do listów

DO REDAKCJI „IL. REPUBLIKI” w miejscu.

W związku z artykułem p. t. „Omal nie katarstrofa” — zamieszczonym w Nr. 162 „Il. Republiki” z dnia 15 czerwca 1934 roku, proszę Redakcję o zamieszczenie poniższego wyjaśnienia: „W dniu 6 czerwca 1934 r. J. Grynsztajn, właściciel posesji przy Al. Kosciuszki Nr. 10, złożył podanie o udzielenie zezwolenia na rozbiorke komina fabrycznego.

W dniu 12 czerwca 1934 r. J. Grynsztajn złożył deklaracje techniczne kierownika, który stosownie do art. 359 ust. bud. wziął na siebie odpowiedzialność za należyte wykonanie robót, związanych z rozbiorke komina.

J. Grynsztajnowi udzielono zezwolenia na rozbiorke pod warunkami (między innymi) zawiadomienia Inspekcji Budowlanej o przystąpieniu do robót.

Zawiadomienie takie dotychczas nie wpłynęło, jak również nie podjęto zezwolenia.

Inspekcja na miejscu w dniu 15 czerwca 1934 r. wykazała, że właściciel posesji do rozbiorke komina jeszcze nie przystąpił, natomiast wyszczególnione roboty przygotowawcze, a mianowicie: 1) usunięto obłożone cegły górnej części, przyczem robotnik dostawał się na górę, od wewnętrznej komina po wmurowanych kłamażach żelaznych. Usunięte cegły wrzucono do wnętrza przeznaczanego do rozbiorke komina; 2) założono blok na wierzchu komina, a to celem podciągnięcia drewnianej rynnny o długości 15 mtr.; rynnna ta służyć miała do zsuwania cegieł z rozbiernego komina.

Przy podciągnięciu rynnny do góry pękła linka bloku, wskutek czego rynnna, obskurwając się, zerwała napowietrzne przewody elektryczne.

Komisarz Rządowy: (—) Inż. Wacław Wojewódzki.



## Kpiny losu.

Knut Vogasund znany był jako niebezpieczny kawalarz. Gdy naprz. obcy wyjechał go w Sztokholmie, jaka droga prowadzi do Ingarö, a fizjonomia jego mu podobala się Knutowi, pytający był wysłany na przeciwległy kraniec miasta.

Od pewnego czasu zaszła w Knucie przedziwna jakaś zmiana. Oto przed paru dniami otrzymał polecenie. Objął stanowisk sekretarza w banku. Przedwczoraj zetknąłem się z nim. A było to tak:

Knuta zamierzał przekroczyć próg budynku bankowego, gdy nadjeżdżałem właśnie moim cytrynowym wozem. Zatrzymałem maszynę i podszedłem do niego. W tym momencie zbliżył się również jakiś olbrzymi, nie wzbudzający uwagi osobnik i zagadnął go obcesowo:

— Czy pan stąd? — tu wskazał na dyrektora banku. — Którędy dostanę się do dyrektora Drottinga?

Oczy mi się zaśmiały. Przekonany byłem, że za chwilę usłyszę, jak Knut zapyta mnie o dyrektora Drottinga.

Jakież było moje zdziwienie, kiedy Knut z całą gotowością i uprzejmością, na jaką się tylko mógł zdobyć, udzielił mi właściwej informacji.

Byłem wyraźnie zaskoczony. — Musisz zmierzyć sobie temperaturę.

— odezwałem się zaniepokojonym głosem. — Masz z pewnością gorączkę.

Knuta zrozumiał mnie, westchnął głęboko i odparł: — Niestety, Aage, humor mój diabli wzięli. Nie robię już więcej głupstw — zbyt sobie niemi zaszkodziłem. Postuchaj:

Przed trzema tygodniami jechałem z Malmö pociągami, pospiesznym do Gefle. Była noc. Przedział sypialny naprzeciw mnie zajmował jakiś grubas z gatunku tych, których nie znoszę, jak papryki na torcie czekoladowym.

— Dokąd? — zapytał lakonicznie.

— Do Gefle, — odparłem, — a pan dokąd?

— Do Upsali.

Rozmowa ta była krótka, lecz brzemnienna w skutku. Grubas ułożył się do snu. Nastawiony na fortissimo, największy tartak świata, wydaje tony, które w porównaniu z potężnym chrapaniem śpiącego grubasa brzmią jak najłagodniejsze piano. Przez jakiś czas usiłowałem wytrzymać. Gdyśm się znalazłem w odległości 6-ciu minut od Linköping, czara mojej cierpliwości się przepelniała. Wyciągnąłem ostrożnie zegarek, przesunąłem wskazówki o siedem godzin na przód, poczem potrasnąłem mym sąsiadem, wrzeszcząc, jak opętany:

— Hola, panie, za sześć minut dojeżdżamy do Upsali!...

Rozespany jęgomocno zeskokczył, jak oparzony, ubrał się napędce i nawpół przytomny opuścił w Linköping pociąg.

— W Linköping, — zawołałem zachwycony, uderzając Knuta z całej siły w plecy. — Wyobrażam sobie, jakie to ciele zrobiło oczy...

Knuta spoglądał melancholijnie przed siebie.

— Ten odpychający grubas okazał się głównym dyrektorem banku, w którym otrzymałem posadę. Przekonałem się o tem, niestety, dopiero w chwili objęcia stanowiska. Jest to dyrektor Meland. Możesz sobie wyobrazić, że traktuje mnie jak najgorzej. Mam wrażenie, że w ciągu najbliższych trzystu lat nawet osobiste wstawiennictwo króla Gustawa nie pomogłoby mi do uzyskania awansu.

W tej chwili jakiś osobnik, schodzący szybko ze schodów, nastąpił Knutowi z matematyczną ścisłością na jego odciski.

Knuta uchylił grzecznie kapelusza, mówiąc: — Przepraszam.

— Proszę, — odparł ów osobnik krótko. Był to ten sam, który zapytywał przedtem Knuta o dyrektora Drottinga. Zatrzymał się i zagadnął opryskliwym tonem:

— Jak pan myśli, czy zdąże jeszcze na express do Göteborga?

Knuta dobył usłużnie zegarka.

— Wątpliwie bardzo. Właśnie pociąg odchodzi za siedem minut. Lecz gdyby pan reflektował — tu Knuta zrobił pauzę — mój przyjaciel chętnie pana odwiezie na dworzec swem autem. Aage, potrwa to u ciebie zaledwie cztery minuty, — poczem szepnął mi do ucha: — Uwważaj, to przyjaciel dyrektora Drottinga. Muszę być uczynny, bo mój głupi kawał bardzo mi zaszkodził...

Przyznać muszę, że nie byłem zachwycony, lecz nie pozostało mi nic innego, jak ze swej strony udawać uprzejmego. Otworzyłem drzwiczki mego wozu, wskazując gestem nieprzyjemnemu drabowi, by zajął miejsce.

— Zaczekaj tu na mnie, Knuta. — odezwałem się. — Za dziesięć minut będę spowrotem.

Odwiołem jęgomocia na dworzec. Pędziłem jak szalony, by zdążyć na pociąg z przyjaciелеm dyrektora Drottinga. Pełnym gazem wróciłem pod bank. Knuta oczekiwał mnie. Lecz jakże wyglądał!... Drżał na całym cielem.

— Co się stało, Knuta?

— Dyrektor Drotting został zamordowany i obrabowany...

— Czy morderce ujęto?

Knuta zaprzeczył smętnie, rozejrzawszy się bojaźliwie dokoła i szepnął: — Nie, właśnie przed chwilą odwozisz go na dworzec...

Tlum. Zet.



### Dr. Med. WŁODZIMIERZ ZADZIEWICZ

Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i krtań.  
ul. PIOTRKOWSKA № 164  
tel. 125-26  
przyjmuje od 4 do 8 wiecz.

### Dr med. ADAM BENDER

od 1 czerwca ordynuje latem przez cały dzień w KOLUMNIE willa-pensjonat „WOLFÓWKA”  
Tel. 15 w Łodzi ord. w poniedziałki od 5-7. Przejazd 30, tel. 154-68.

### Do akt Nr. Km 1051/34 r. OBWIESZCZENIE.

Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rew. 18-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. Rzgowskiej Nr. 52 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 25 czerwca 1934 r. o godz. 12-ej w Łodzi, przy ul. Pabjanickiej nr. 35, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 54 butelek litrowych likieru różnych firm, 6 butelek pół litrowych wiśniaku, 4 butelki pojemności 0.7 litra koniaku „Stoczek” i 100 pudełek szprzetek, oszacowanych na łączną sumę zł. 603.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 19 czerwca 1934 r.  
Komornik: (—) ADAM MRÓZ.  
Sprawa J. Bochenskiego, p-ko M. Lewandowskiemu.

### Do akt Nr. Km 986/33 r. OBWIESZCZENIE.

Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rew. 18-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. Rzgowskiej Nr. 23, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 2-ch koni wałachów, ogiera; 2-ch furgonów rezerwowych na gumowych kołach, wozu roboczego parokonnego i maszyny do wyrabiania ciasta, oszacowanych na łączną sumę zł. 1525.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 19 czerwca 1934 r.  
Komornik: (—) ADAM MRÓZ.  
Sprawa firmy „Młyn Udziałowy”, p-ko Braciom Beck.

### Do akt Nr. Km 730/VI/1934. OBWIESZCZENIE.

Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, przy ul. Narutowicza Nr. 10, na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 9 lipca 1934 r. o godz. 11-ej rano odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do Nuty-Chemi Cyglera w jego lokalu w Łodzi, przy ul. Narutowicza Nr. 40 składających się z kredensu, zegara, lustra, szafy, kanapki, stołu, toaletki, 2 stolików, szafy, kozetki i obrazu, oszacowanych na łączną sumę zł. 635.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 20 czerwca 1934 r.  
Komornik: (—) LEON WASOWSKI.  
Powyższa licytacja odbędzie się na rzecz Abrahama Perlmuttera i inn.

### Do akt Nr. Km 524/34 r. OBWIESZCZENIE.

Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rew. 12-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. 11-go Listopada Nr. 17 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 26 czerwca 1934 r. o godz. 13-ej w Łodzi przy ul. 11-go Listopada Nr. 17 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: garderoby, stołu, kozetki, krzesel szafek nocnych, żelazek mosiężnych do prasowania, pedzli, deseni do malowania, pasty do podłóg, brzoza, śrub, oliwy, kredy szlamowej, gipsu, pokostu, gwoździ, drutu, kontuarów, półki, wag; stołowej i dziesiętnej itp. oszacowanych na łączną sumę zł. 5263.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 28 maja 1934 r.  
Komornik: (—) Adam Jaroszyński.  
Sprawa Berty Czernichow, p-ko R. H. Hęrszkowiczowi.

## Nieruchomość fabryczna

w najlepszym centrum miasta, wolne sale, duży plac, oraz warsztaty tkackie natychmiast do sprzedania. — Wiadomość Nowa 30 od 9—11 rano, telefonicznie 149-94 i od 2—4 popoł. 20-3

### Potrzebne są 2 kotły parowe wodno-turkowe

używane, lecz w bardzo dobrym stanie, o powierzchni ogrzewalnej każdy od 150 do 200 m.<sup>2</sup> Posiadacz takich kotłów do sprzedaży zechce złożyć ofertę sub. „675” do Tow. Reklamy Międzynarodowej, Warszawa, Marszałkowska 124, podając dokładny opis kotłów z zaznaczeniem systemu i roku budowy oraz stanu używalności. 40/3

## DOKTOR Wołkowyski

PRZEPROWADZIŁ SIĘ na ul. Cegielnianą 11  
Telefon 238-02  
Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne.  
Przyjmuje od godz. 8—12, od 4—6 od 7—9 w. w niedz. i święta od 9—11

## Doktor H. SZUMACHER

Choroby skórne i weneryczne  
PIOTRKOWSKA 56  
tel. 148-82  
od 11 pół — 4, 6—9 wiecz, w niedzielę i święta od 10—11  
Ceny lecznicowe.

## Dr. MED. Al. Kopeciowski

CHOROBY WEWNĘTRZNE  
Gdańska 37  
tel. 232-55 przyjmuje 7—8 wieczór

## DR. MED. L. BERMAN

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i moczopłciowych  
Cegielniana 15  
TELEF. 149-07.  
Przyjmuje od 8—12 rano i od 4—8 wiecz. w niedz. i święta od 9—11-ej  
CENY LECZNICOWE.

## LECZNICA ZDROWIE

Lekarzy Specjalist. PIOTRKOWSKA 132, tel. 184-80.  
GABINET DENTYSTYCZNY, Roentgen, Gabinety fizyk-terap. Porady sportowo-lekarskie. Porady seksualne, analizy i t. d.  
PORADA 3 ZŁ.  
Wizyty na mieście.  
Pomoc w nagłych wypadkach.

## Dr. Józef Chain

ordynuje jak zwykle w Krynicy willa Nałęczówka

## Do akt Nr. Km 2547/33 r. OBWIESZCZENIE.

Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rew. 12-go zamieszkały w Łodzi, przy ul. 11-go Listopada Nr. 17 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 26 czerwca 1934 r. o godz. 11 w Łodzi przy ul. Pl. Wolności 6, odbędzie się publiczna licytacja, ruchomości, a mianowicie: koszul męskich i fartuchów, oszacowanych na łączną sumę zł. 788 gr. 23, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 4 czerwca 1934 r.  
Komornik: (—) Adam Jaroszyński.  
Sprawa Sury Rozenberg, p-ko Mojżeszowi Stobieckiemu.

## Do wydzierżawienia

KOMPLETNE URZĄDZENIE FABRYKI PRZETWORÓW CHEMICZNYCH I HUTA SZKLANA „DYONIZY” Myślubórski i S-ka, sp. z ogr. odp. w Łodzi, Wiadomość u syndyka masy upadłości Dawida Zylbersztajna, ul. Narutowicza Nr. 38, tel. 138-68 od godz. 2—4 popoł.

DLA ZDROWIA JEDYNIJE TO, CO NAJLEPSZE! — COKOLWIEK DROŻSZE — — WIELOKROTNIE LEPSZE!

## Pokój „Republiki”

frontowy 1-sze piętro umeblowany, słoneczny, wszelkie wygody telefon zaraz do wynajęcia Kilińskiego 89, m. 4  
2 OKIENNY frontowy słoneczny z meblami lub bez do WYNAJĘCIA Kilińskiego 48 m. 6

## CENTRALNA LECZNICA ZĘBO

LEKARZA DENTYSTY A. ZADZIEWICZA  
przeniesione do własnego domu przy ulicy PIOTRKOWSKIEJ № 164, parter, Telefon № 127-83.

## Dr. med. S. Halborn

CHOROBY DZIECI ul. Gdańska 65a.  
Nr. tel. 228-82, przyjmuję od 5—6 pp.

## Dr. E. Gutman

chOROBY DZIECI przyjmuje codz. po południu na Wiśniowej-Górze  
willa Inż. Rogowskiego w Łodzi, Gdańska 26, tel. 173-00 codz. 8—9 i 2—3 p. p.

## Szybka orientacja Pracowitość Sumienność Długoletnia

praktyka biurowa Biegłe pisanie na maszynie  
Łaskawe oferty dla poszukujących posady biurolistki proszę kierować do Adm. „Republiki” pod „Korzyść dla Przedsiębiorstwa”.

## Rozmaite

MASZYNE do pisania Underwood w pierwszym stanie, sprzedam okazynie, Sieradzka 1, m. 5.  
KONCESJE na budkę papierosów odstąpię (budkę mam), Piotrkowska 171, m. 7.  
PLUSKWI wytepisz, bezpowrotnie tylko świeca Fumigatore-Cimex. Przeprowadzamy dezynfekcję mieszkań pod gwarancją. Zgłoszenia: tel. 120-77 i 156-59.  
INŻYNIER z Niemiec, poszukuje inteligentnej, sympatycznej, młodej Pani dla konwersacji polskiej. Oferty sub. „Warunki”.

## Posady

POTRZEBNY pracownik fryzjerski, do stałej pomocy. Kamienna nr. 6, Fryzjer.  
POTRZEBNY inkasent chrześcijanin, zamieszkały Chojny zarobek 50 zł.— Zgłosić się czwartek od 10-ej Wólczańska 63, m. 10.  
PRZYSTOJNA inteligentna ekspedjentka względnie bufetowa szuka posady od zaraz. Łaskawe oferty do Republiki pod „J. F.”

## Poszukiwany jest majster DRUKARSKI

lub doświadczony drukarz, posiadający odpowiednie kwalifikacje. Oferty z przebiegiem dotychczasowej pracy należy składać w Administracji niniejszego pisma pod lit. E. W.

## Lokale

MIESZKANIA większe i mniejsze w pierwszorzędnym domu, pokoje umeblowane, garsoniery, sklepy, różne lokale poleca przybyłej i najkorzystniej „POLONRUCH”, Piotrkowska 81 tel. 132-01.  
DO ODDANIA część dużego lokalu frontowego, śródmieście na manufakturę, galanterię. Spółka nie wykluczona, telefon 194-29.  
3 SKŁADOWE nieduże lokale oraz większa suteryna, suche w śródmieściu oddzielnie lub razem do oddania. Telefon 131-77 do g. 10 r. i 3—4 pp.  
POKOJU Z KUCHNIA w okolicy Pl. Reymonta poszukuje. Oferty do adm. „Republiki” sub. „F. P.”  
JEDEN — dwa dwuokienne słoneczne pokoje umeblowane, wygody, telefon. Andrzeja 7, m. 8, front.  
2 POKOJE z kuchnią, pokój służbowy z wszelkimi wygodami w nowym domu do wynajęcia, ul. Magistracka 25. Telefon 122-69.  
5-cio i 3-POKOJOWE słoneczne mieszkanie z wszelkimi wygodami do wynajęcia przy ul. Piotrkowskiej 189.  
SŁONECZNY, ładnie umeblowany pokój z telefonem dla inteligentnego pana do wynajęcia, Kilińskiego 63, m. 7, front II p.  
5—4 POKOJOWE luksusowe mieszkanie, centrum w nowoczesnym domu — nie wyżej II piętra natychmiast poszukiwane. Oferty sub. „Jot - I”.

## Zagubiono

ZAGUBIONO portfel z dokumentem wojskowym. Proszę oddać do L. Rotkopy, Pabjanice, Jana 2. Nagroda 5 złotych.  
PESACH LAJB SZWIZGOLD, uczeń II żyd. gimn. zgubił matrykulę.

Kto pragnie mieć buchalterię codziennie a-lour otrzymać codziennie BILANSE, być zgodnie opodatkowany — niechaj przechodzi natychmiast — na



która zaoszczędza ok. 70 proc. PRACY I CZASU. Księgowość robocizny metoda prędkości. Zaprowadzam też inne metody księgowości. Sporządzam bilanse, kontroluję księgi handlowe.

D.R. Pfeiffer  
Łódź, Kopernika 57.  
Tel. 166-83.  
Do sprzedania maszyna do księgowania i pisania.

## Udzielam lekcji ELEKTROTECHNIKI i języka NIEMIECKIEGO

Piotrkowska 103, m. 37. Zostać (9 i pół—10 i pół) rano.

## POTRZEBNA manikurzystka

od fryzjera Śródmiejska 31.  
POTRZEBNY uczeń w praktyce do Uliczki Sprzedawcy do nowego artykułu. Zgłoszenia: „Patentica”, Półmorska 18 9.30—2-ej i 4—7-ej.

## ZAROBEK 200.— ZŁ. miesięcznie

zapewniony, stała pensja miesięczna — także ubocznie. Początkującego uczymy bezpłatnie. Centrala Sw. Wójcicha, Lwów.

## BUCHALTER, rutynowany bilansista

na stanowisku, ma jeszcze kilka wolnych godzin. Za uznanie ksiąg gwarantuje kaucją. Opłata bardzo niska. Leon Krel, Piotrkowska 86, m. 37.

## FRYZJER meski potrzebny

z sierpnia 56.  
POSZUKUJE pracy do samotnej pani za gospodynią, Wólczańska 113, III piętro, front u p. Piotrowskiej.

## LETNISKA I UZDROWISKA

## Pensjonat Marji Heimanowej

Stacja Główna dom p. Pokorowskiej w pięknym parku, poleca piękne pokoje. Wykwintna kuchnia. Informacja w Łodzi: tel. 120-84. Adr. dla listów: Główno, skrz. poczt. Nr. 16.

## Kuźnica nad morzem

## Pensjonat p. Sierawskiej

poleca pokoje z utrzymaniem niedrogo. Wspaniała plaża — miły pobyt.  
Informacji udziela: p. Sierawska, Kuźnica dom Budziszów № 100.

## Uzdrowisko WŁODZIMIERZÓW

Pierwszorządny Pensjonat „Różana”  
Zamówienia przyjmuje osobiście Brudzowa do 23 bm. Al. Kościuszkowski u p. Tochtermanowej.  
SZCZAWNICA willa „Kinga”, parter, pokoje słoneczne kuchnia wykwalifikowany personel.

ZAKOPANE, Maria Zuckermanowa prowadzi obecnie pensjonat „BOR” Jagiellońska, naprzeciw nowej plaży. Tel. 615. Niskie ceny!

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat redakcji 127-24, referaty: mieszkanie i sportowy 136-44; referat gospodarczy i sekretariat nocny: 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika” 68-148.

Prenumera „Republiki”  
w Łodzi zł. 4.— za odnośnienie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polskę zł. 5.—, zagranicą zł. 10.— „Republika” i „Express” w Łodzi z odnośnieniem do domu zł. 7. miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm x 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Stronica ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm. CENY OGŁOSZEŃ: Zwykłe 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubiny — 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Za zastrzeżenie miejsca dopłata 20 proc. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia. Niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.